

• STARENOWE •

TYGODNIK
LEGNICKI
NR 41 (136) ROK III
8 października 1992
2000 zł



41'92

EGNICA
UBIN
GŁOGÓW

xto

1500 zł

1/90 - 23.11.90



Artykuł wstępny z pierwszego numeru Tygodnika Obywatelskiego "TO" z 23 lutego 1990 roku

Szanowni Państwo

Spośród wielu tytułów prasowych, oferowanych obecnie przez wydawców, sięgnęliśmy Państwo po pierwszy numer "TO" - wydawanego na terenie województwa legnickiego tygodnika obywatelskiego.

Świadomi jesteśmy dużego ryzyka, związanego z wejściem na dość nasycony - jak się wydaje - rynek prasowy. Mamy jednak nadzieję i szczerzy zamiar stać się tygodnikiem wszystkich środowisk, zainteresowanych wspieraniem demokratycznych zmian w naszym kraju. Żyjąc obecnie wśród wielu niepokojących znaków zapytania, pragniemy pobudzić lekceważone do niedawna tak liczne w naszym regionie kręgi inteligencji związanej z techniką, oświatą, nauką i kulturą. Odwołujemy się również do społecznej inteligencji wszystkich mieszkańców, przeświadczeni o mocy ich wiedzy i doświadczenia.

Wierząc, że w nieodwracalną przeszłość odeszły "autorytety" monopolistycznie pojmowanych sił, pragniemy otworzyć łamy naszego pisma dla wszystkich szczerze zainteresowanych konstruowaniem odpowiedzi na pytania o przyszłość i charakter przemian w naszym regionie i kraju. Od trzydziestu lat, dzisiejsze Legnickie jest obszarem bardzo intensywnych przemian, i przemysłowych i gospodarczych. Wbrew zasadom dobrze pojmowanej gospodarki planowej, w rozwoju tym doprowadzono do wielu dysproporcji i napięć, przeinwestowano dochodowy przemysł oszczędzając na regionalnej infrastrukturze, bez specjalnej troski o stan przyrody. W rezultacie dzisiaj żyjemy na jednym z najbardziej zagrożonych ekologicznie obszarów kraju. Naszą powinnością jest więc upowszechnianie tej świadomości i pobudzenie działań porządkujących ład przestrzenny oraz odwracających proces degradacji środowiska naturalnego. Udało się tego dokonać w wielu znacznie bardziej zagrożonych regionach świata, powinno więc udać się i nam.

Redakcja "TO" wszystkich, którzy chcieliby podzielić się swoimi przemyśleniami, przedstawić propozycje, zgłosić wnioski, zachęca do korzystania z łamów naszego tygodnika. Zapowiedziane zmiany warunków i zasad sprawowania władzy terenowej są naszą wielką szansą na wykorzystanie tych ujawniających się obywatelskich inicjatyw, pomysłów i przedsięwzięć. Jest to naszym wspólnym, regionalnym interesem!

"TO" jest pismem wydawanym za pieniądze osób, które utworzyły własną spółkę wydawniczą. Nasz tygodnik nie jest związany z żadnym ugrupowaniem, organizacją ani partią polityczną. Zespół redakcyjny nie ukrywa jednak swych reformatorskich sympatii.

Chcemy wydawać tygodnik na możliwie najwyższym poziomie edytorskim. Będzie w nim miejsce dla prezentacji problemów decydujących o podstawach naszego bytu, będzie także sporo miejsca dla treści nieco lżejszych, związanych z lekturą, rozrywką, kształtowaniem życia prywatnego, prezentujących różnorodne zainteresowania.

Jeśli mamy dotrzymać powyższej obietnicy utrzymując pismo jedynie z wypracowanych przez nas środków, "TO" musi część pisma przeznaczyć na reklamę, ogłoszenia, anonse, (za konkurencyjną cenę!).

Wierzmy, że "TO" będzie tygodnikiem lokalnym, jakiego Państwo szukacie. Liczymy na Państwa opinie i oceny. Zapraszamy do lektury.

Autorzy zdjęć w numerze:
Franciszek Grzywacz,
Wacław Kołodziej (str. 3). Archiwum

Adres redakcji:
59-220, Legnica, Rynek 24
tel. 260-84, 263-88, tlx. 782270

Redaguje zespół:
Franciszek Grzywacz (red.naczelny),
Bogusława Machowska (z-ca red.nacz.)
Wanda Dybalska, Maria Kuncaitis,
Piotr Paluch, Andrzej Pawelczyk,
Wiesław Piotrkowski.
Dział reklamy: Robert Rostkowski.

Skład i łamanie komputerowe:
Ośrodek Informatyczny WUS Legnica.
Druk: "Poligraf" Legnica

Wydawca



Sp. z o. o.

Legnica

Tygodnik legnicki

Redaguje zespół: Maria Kuncaitis
(sekretarz redakcji) Jarosław Ogrodnik, Piotr
Paluch, Andrzej Pawelczyk, Wiesław
Piotrkowski (redaktor naczelny), Małgorzata
Skórska, Jan Zborucki (redaktor graficzny)
Menadżer: Robert Rostkowski
Sekretariat: Edyta Malinowska

Adres redakcji: Rynek 24, skr. poczt. 233
tel. 260-84, 263-88, tlx 782270

Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica
Druk: Norpol-Press Wrocław

Materiałów nie zamówionych redakcja nie
zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania
i adiacji tekstów nie zamawianych. Za
treść ogłoszeń i reklam redakcja nie
odpowiada.

Tygodnik legnicki

Redaguje zespół.

Adres redakcji: Rynek 24, skr. poczt. 233
tel. 260-84, 263-88, tlx 782270

Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica
Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 255-634

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji
tekstów nie zamawianych. Za treść ogłoszeń i re-
klam redakcja nie odpowiada.

Wydawca: FAST, spółka z o.o., Legnica

Tygodnik legnicki

Redaguje zespół: Jarosław Ogrodnik, Krzysztof Raczowski (redak-
tor naczelny), Małgorzata Skórska, Jan Zborucki (redaktor graficzny)
Stale współpracują: Krzysztof Biedugnis (fotoreporter), Zbigniew
Kuzniar, Piotr Paluch, Grzegorz Żurawski
Menadżer: Robert Rostkowski
Sekretariat: Edyta Malinowska

Adres redakcji: 59-220 Legnica, Rynek 24, skr.poczt. 233, tel.260-84,
263-88, tlx 782270

Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica
Druk: Norpol-Press Wrocław, tel.25-56-34

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy
sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść
ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca: FAST, spółka z o.o., Legnica

Tygodnik legnicki

Redaguje zes: ół
Redaktor Naczelny: Jerzy Świącicki
Nr Indexu 379468

Adres redakcji: 59-220 Legnica, Rynek 24, skr. poczt. 233, tel.260-84,
263-88, tlx 782270

Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica
Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 255-634

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie
prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń
i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca: FAST, spółka z o.o., Legnica

Tak zaczęliśmy. Pełni optymizmu i zapału, z wiarą, że musi się nam udać. Od tego dnia minęło sporo czasu. Gazeta nasza przechodziła różne koleje losu, różne zakręty, wpadki, ale jedno było pewne; w każdy czwartek nasi wytrwali Czytelnicy mogli sięgnąć po kolejny numer. Myślimy, że przez cały ten czas udawało nam się realizować zamierzenia nakreślone w pierwszym numerze piórem koleżanki Bogusi Machowskiej.

Podsumowując ten okres, nie mamy chyba powodów do popadania w kompleksy, wszak to dzięki Czytelnikom ukazywaliśmy się na naszym lokalnym rynku prasowym przez prawie trzy lata. Niestety - rynek jak to rynek, ma swoje prawa. Nadszedł czas, w którym należy zastanowić się nad nową formułą gazety adresowanej do szerszego grona Czytelników. Myślimy, że ta zmiana zostanie zaakceptowana. Jeżeli zamierzenia te powiodą się, to dostaną Państwo do ręki nasz tygodnik w nowej szacie z tysiącem pomysłów.

Do zobaczenia!

Zespół

Informacja w prasie ogólnopolskiej mówiąca, że Kirsch stanie przed sądem, jest więc nieścisła. Wokół całej sprawy gromadzi się coraz więcej pytań. Czy Kirsch jest jeszcze pracownikiem A.T. KEARNEY?

**ONI TEŻ KSZTAŁTUJĄ OPINIE.
CO SĄDZĄ O NAS?**

KSZTAŁTUJĄ OPINIE. O NASZĄ SĄDZĄ O NAS?

Opinie naszych czytelników o tygodniku mniej więcej znamy. Więcej, decyduje ona o naszym istnieniu i wyraża się najprościej, kupnem naszego pisma w kioskach i sklepach Legnicy i Lubina. Nic też dziwnego, że z nią liczymy się najbardziej. Jak? Poprzez starania, by nakład росł a zwroty malały, by warto było co tydzień wydawać 2 tysiące złotych na naszą gazetę. Liczby z ostatnich tygodni świadczą, że podążamy dobrą drogą.

Sonda, którą przeprowadzili nasi dziennikarze miała inne zadanie. Oto pragniemy czytelnikom pisma przedstawić zdanie o tym temacie, jakie mają ludzie zajmujący co dzień kształtowaniem opinii, poglądów, gustów. Nasz czytelnik ma prawo do myśla o nas lokalne VIP-y, czy - jak to mówio się dawniej - promi bieralisms ich sposób, dziennikarze, ludzie kultury. Zwracając uwagę na ogóle nas czytają...

Oto ważne. Bowiem szanując również przedstawicieli "naszej" kultury, przagniemy Ci zapewnić NASZĄ opinię. Twoja decyzja przed kioskiem, zdecydowanie o tym, czy kupić czy nie, jest dla naszego tygodnika "TO". I tylko ona. Mamy przynajmniej jedno pytanie do Ciebie:

W jaki sposób kształtują opinie o nas?

STO

WSKI
ztuki-
legnic-

Paweł Niewodniczański
przewodniczący Rady Miejskiej
w Lublinie.

Czytam "TO". Nie umiem całkiem jednoznacznie odpowiedzieć, czy mi się podoba - i tak i nie. Chciałbym, aby istniał u nas regionalny tygodnik na miarę "Spotkań". "TO" czeka jeszcze długa droga, aczkolwiek mam nadzieję, że dojdzie do tego celu.

W Tygodniku powinno znaleźć się więcej informacji z różnych miast województwa i rozmaitych środowisk. Szczególnie nie lubię u was artykułów krytycznych na siłę, z nadmiarem komentarza.

Widzę duże zmiany w Tygodniku. Ten okres jest najlepszy.

Redakcja

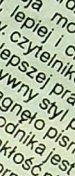
Czesław Pańczuk

redaktor naczelny tygodnika "Konkrety". Czytam, ale nieregularnie. Konkretu dla dobra rzeczy i nam również służyć nie ma bowiem nic bardziej rozleniwczego, niż sytuacja monopolistyczna, w której szczytów, lepiej i ciekawiej, bowiem służy, czyste linie, a i zmusza do lepszej pracy, a i mi się agresywny styl, publicystyczny, którą osiągnęło pismo. Wada tygodnika jest niedobór informacji i publicystycznych pomysłach. Jest, a i niewykorzystanie pisma. Przeczytałem mnie strony tycałkiem lepsze, mast, a i sa



Czesław Pańczuk
 niezależny tygodnik
 ale nieregularny
 a rzecz
 wie

...ka "Konkretny"
...m nic nam również stu-
...sytuacja monopolisty-
...ciej, lepiej i ciekawiej,
...o lepsze! i ciekawiej,
...się wywinył styl pub-
...sięgnęło pismo
...godnika jest-
...włość nie-
...informacji i
...czności i
...am jest
...dkowy
...zys-



Koszmar w krainie szmalu

TU WAŁĘSA!

- Daję wam 10 minut na podjęcie decyzji w sprawie pana Włodzimierza Demaja - popłynęło do Belwederu. Prezydent najwyraźniej przyspieszał... Ależ, ta sprawa nie leży w kompetencji administracji rządowej - próbował wyjaśnić dyrektor Maćków.

- Proszę niezwłocznie zameldować o
decyzjach - prezydent nie był skłonny do
dłuższej pogawędki

Chwile później ten sam głos w słuchawce usłyszano w wojewódzkiej prokuraturze. Gdzie jeszcze dzwonił Lech Wałęsa? Nie wiadomo. Potencjalni rozmówcy mówią o tym niechętnie, z trudem przyznają, że w ogóle odebrali takie telefony. Wiceprokurator Edward Zalewski próbuje kluczyć:

- Telefon z Belwederu? A skąd pan o tym wie? Po chwili słyszę jak z drugiego telefonu wyraźnie zdenowowany krzyczy do któregoś ze współpracowników. - Kto to wygadał? Zaraz będzie wiedział cała Legnica... A do mnie: - musi pan o tym pisać? Dam panu inne ekstra sprawy, o których jeszcze dziennikarze nie pisali. Próbuje się upewnić: - kto dzwonił z Belwederu? - Nie, po co to panu...?

Dwa tygodnie wcześniej telefon z kancelarii Prezydenta zadzwonił w polkowickim Urzędzie Miasta. Zastępca burmistrza Dariusz Hac wspomina

- Też usłyszałem, że mamy 10 minut na załatwienie sprawy Demaja. Ze powinniśmy natychmiast przywrócić mu mieszkanie, którego się domaga. Co odpowiedziałem? A co mogłem powiedzieć, odrzekłem, że prawa nie będziemy tamać nawet dla Belwederu. Trzeba ją załatwić zgodnie z prawem, a proces sądowy nadal nie jest zakończony.

Sprawa Włodzimierza Demaja, tak mówią o niej wszyscy, to kuriozum. Od 1984 roku zajmowało się nią kilkadziesiąt osób z kolejnych kadencji, dziesiątki urzędników, sądy, kilkanaście redakcji. Obrosła w teczkę z dokumentami o grubości tomu "Historii powszechnej". O co chodzi? Najogólniej o prawo do jednego mieszkań w Polkowicach. O szczegółach isiałam w listopadowym numerze "Kno-

RTĘĆ W KANAŁE!
PRZERZUTOWYM!

W poprzedni czwartek, około godziny
północy na ul. Chojnowskiej i Bankowej,
Akademii Rycerskiej zebrał się
grom. Gapi, nie zważając na padający
śnieg, obserwowali człowieka, który z
maszczeniem sprzątał, przy pomocy
miotki i szufelki, teren wokół studenckiej
kuchni. W tym czasie w okolicy
organizacji burzowej. Wkrótce do gapiów
dołączyli funkcjonariusze Straży Miejskiej,
którzy po chwili pojawili się policyjni pończoz-
nicy. Każdy, komu rozbili się w domu ter-

"Nie zabierajcie nam
naszego teatru."

konkrety" zamieścili kolejny wywiad Nowak - tym razem sponsorowany Urząd Wojewódzki i sprawa rozeszła po kościach". Pozornie. W Teatrze się dwa spotkania aktorów (jedno z pracownikami WDK) z Panią i Wojewodą, które niewiele wniosły do sprawy narodzin Centrum Sztuki nicy.

...żnice zdań zainteresowanych stron
...ne. Do dziś dyr. Nowak nie odstąpił
...jego projektu. Do dziś pracownicy
...Teatru są przeciwni koncepcji
...enia. Sprawa utknęła w martwym

NIEZNANE ZABYTKI LEGNICY
Szpital miejski

LUKASZ PIJEWSKI
Dyrektor Centrum Sztuki -
Teatr
Coraz bardziej lubię gazetę, mo-
żliwież dlatego że sam nie stronię od
działu stylu, łatwo tygodnik coś w ro-
tę Szkoła, że imię tytułu nie podejmuja
tego wizwania i są na smutny i nudny
sposób podobne do siebie. Chciałbym,
aby "TO" było kolorowe, z lepszą grafiką,
dowcipniejsze.
Zdaje sobie sprawę, że jest to pismo
popularne, ale zespołowi przydałoby się
jednak więcej snobizmów w kierunku wy-
szych sfer. Tak aby zaczęło kreować
lokalną elitę, co zespoły stać na to.

Jan Sadecki "Polska Miedź" SA.
Niesieci nie udało nam się nawet
wziąć udziału w prezese Sadecki zechce
dadu. Pomimo licznych telefonów, nie
zastaliśmy go. Poproszony o pośred-
nictwo w tej sprawie dzielnik stwier-
dził że równieżemu nie udało się skon-
taktować z szefem. Podziwlu god-
nieuchwytność.

Wanda Dybalska
 (niegdyś "TO")
 Czytam Tygodnik w moim zyciu. "TO" była w wodowym epizodem, ale równiez z sympatycznym sentymentem. Praca "TO" byla w najlepszym Tygodniku w moim zyciu. Od poczatk do konca Tygodnik nie zawsze ma czytelnika. Tygodnik w Legnickiem, gdzie zawsze wkłada kij w mrowisko jest kontrowersyjny, a to duza zaleta gazety.

Często szukam w Tygodniku portali, którego jest zdecydowanie mało. Nie lubię powierzać tekstów, tego że drugi może mi uwypuklać szczegóły, podziwiać, a ja jestem żadnym

...rownowagi za
...porozumienie wielu
...nadmiarę, że robi
...podjęte skrzydła, taką
...finansowych możliwości, bez
...wzrostu się
...podjąć KC
...jednoznacznie
...tygodni nie ma ten
...prawdopodobnie
...wsze się z
...na Borsę
...sekretnie
...tak
...dniki

[illegible]

...niezależna...
...wano dla tego...
...mał przedstawić...
...żeby dać czytel...
...two wyboru. Ale dzien...
...dwa wyboru. W tygodniku...
...jest miejsce w gazetach codzien...
...mamy w gazetach codzien...
...czenia? Pernego koloru! I żeby...
...wreńci mocniej powiększali się z...
...ami. Wtedy TO pozostanie jedyną...
...na gazeta...

Droga Redakcji
...rezygnam
...Województwa

PI 7a Nie m

Franciszek Grzywacz
naczelnik Wydziału Ochrony
Spożywców Urzędu Miejskiego.
Trudno mi ocenić naczelny TO,
brałem udział w jego tworzeniu. Czytam
TO regularnie. Mocna strona TO jest
szala graficzna, luz dwa lata udaje się
urzymać pewien styl. Ciekawy jest pro-
gram ielwyzyny (szala graficzna infor-
macji) oraz informacje kulturalne. Woz-
t aktywnie szukać informacji o
tematów, które nie są
TO, ale i odważnie było poru-
TO konfliktu dotyczącego py-
GHM. Tygodnik ma odwagę
tematów, które nie są
toch bywało numer 1.
! Dzię w nim
czytaliśmy go.
plenszy
sie że
tygo-
dia.

Ciszka
Legnicka bu-
iegolego K
ziatu K
nci:

na stronie 3 wypowiedź
dzkiego (tytuł: "Laki? Bez pa-
niem, jaka pensja, bierzcie samotr,
lubię zjażdżać, często jak czynsz
tębiu niewiele więcej renty. Co im
wszczęży na chleb woda?
wznowym rencistów jakim
teków? Pewnie, bio-
zala apłeka ku-
a, To nie są
pomocy
ać w

100

Przed burzą?

Przed burzą w kulturze rozpoczęła się pod kłódką wywiadem z Grażyną Nowak - dyrektorką Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego. W wywiadzie Pani Dyrektor zamieściły "Konkrety" - Pisma dla ludzi, którzy chcą wiedzieć. W tym wywiadzie Pani Dyrektor opowiedziała o projekcie potaczenia w kulturze, o planach na przyszłość, o tym, co ją najbardziej interesuje. W tym wywiadzie Pani Dyrektor opowiedziała o projekcie potaczenia w kulturze, o planach na przyszłość, o tym, co ją najbardziej interesuje.

Sprawa odżyła na nowo w marcu i kwietniu. W tym czasie odbyły się dwa spotkania z Panią Dyrektorką. W tym czasie odbyły się dwa spotkania z Panią Dyrektorką. W tym czasie odbyły się dwa spotkania z Panią Dyrektorką.

Opinia publiczna. Do redakcji lokalnych gazet napływały listy nawołujące:

PARTYJNA LIGA

**RTĘĆ W KANAŁIE!
PRZERZUTOWYM?**

poprzedni czwartek, około godziny
północy na ul. Chojnowskiej i Bankowej,
Akademii Rycerskiej zebrał się
grom. Gapię, nie zważając na padający
deszcz, obserwowali człowieka, który z
zamaszczeniem sprzątał przy pomocy
zmiotki i szufelki, teren wokół studzienki
kanalizacji burzowej. Wkrótce do gapiów
dołączyli funkcjonariusze Straży Miejskiej,
a po chwili pojawił się policjant polonez.

Każdy, komu rozbili się w domu ter-

**"Nie zabierajcie nam
naszego teatru."**

"Konkrety" zamieściły kolejny wywiad
z p. Nowak - tym razem sponsorowany
przez Urząd Wojewódzki i sprawa rozeszła
się "po kościach". Pozornie. W Teatrze
odbyły się dwa spotkania aktorów (jedno
wspólnie z pracownikami WDK) z Panią
Dyrektor i Wojewodą, które niewiele wni-
osiły do sprawy narodzin Centrum Sztuki
w Legnicy.

Różnice zdań zainteresowanych stron
są istotne. Do dziś dyr. Nowak nie odstąpiła
od swojego projektu. Do dziś pracownicy
WDK i Teatru są przeciwni koncepcji
połączenia. Sprawa utknęła w martwym
punkcie.

nie



Deszczowe mieszkanie

Któregoś dnia redakcję odwiedziła młoda kobieta, prosząc o pomoc. Z jej relacji wynikało, że mieszka w mieszkaniu komunalnym i nie może sobie poradzić z miejscowym OGM-em. Na pierwszy rzut oka sprawa wyglądała na typowo interwencyjną. Jej zarys wydał mi się na tyle interesujący, że postanowiłem się zapoznać bliżej z problemem.

Legnica odziedziczyła po Niemcach wiele domów i kamienic. Kiedyś nowe, dzisiaj w większości zdekapitalizowane i nie spełniające powszechnych wyobrażeń np. o stanie sanitarnym. Podobnie rzecz ma się z małym domkiem przy al. Rzeczypospolitej 57/4. Jest on częścią zabudowy szeregowej, w której znajduje się jeszcze kilka takich samych domków. Mieszkają w nich różni ludzie, ale w żadnym razie nie można ich nazwać zamożnymi.

Do nich zalicza się główny najemca posesji nr 4 Mirosław Rudnicki. Oprócz niego mieszkają tam jeszcze dwie osoby z rodziny i sublokator. Problem, który mają dosłownie na głowie można zawrzeć w jednym słowie - deszcz. Dach z zewnątrz wygląda w miarę przyzwoicie, lecz w środku nie ma dosłownie centymetra kwadratowego, który byłby wolny od wilgoci. Wszelchobecny grzyb nadaje pomieszczeniom specyficzny wygląd i zapach. Można dyskutować, czy przyjęta przez lokatorów konwencja estetyczna, którą wyrażają takie a nie inne meble przyczynia się do pogłębienia ponurego wrażenia, ale nie sposób zaprzeczyć, że wilgoć wycisnęła swoje piętno na tym domostwie. Główny lokator nie zamierza nigdzie się stąd ruszać, chce tylko od OGM-u pomocy w remoncie. W końcu dach to ich sprawa. Jest nią od prawie 20 lat (!) Mentalność rodziny zamieszkującej pod numerem czwartym jest taka, że zadowolają się obietnicą kierownika, że przyśle ludzi do naprawy dachu. Karmili się takimi zapewnieniami przez dwadzieścia lat. Ale od roku sytuacja jest o tyle nowa, że z sufitów po prostu leje się woda w przypadku opadów atmosferycznych. Wtedy 63 metry kwadratowe mieszkania zamieniają się w bajory, w którym brodzą ludzie i dwa psy.

Córka głównego najemcy - Marzena Praselska - jest w ostatnim miesiącu ciąży, mimo to uważa, że mieszkanie jest dobre. Tylko trzeba je trochę odremontować. Chce w nim nadal mieszkać. Dwa lata temu zdecydowała się na bierny opór. Nie płaciła czynszu. W efekcie dług w wysokości ponad dwóch milionów zł musi spłacać do spółki z siostrą. Czuwa nad tym komornik. Ale czy można się dziwić, że ktoś nie chce płacić za deszcz za kołnierzem. To jeszcze pół biedy, ale co zrobić w nocy? Kiedy trzeba gwałtownie odsuwać tapczan spod strugi wody? Ten mebel mógłby spokojnie służyć za gabkę, tyle jest w nim wilgoci. Sceneria wewnątrz tej posesji jest niczym z końca XIX wieku. Gdy oglądałem te wnętrza myślałem, że tak właśnie żyli niegdyś najgorzej płatni robotnicy.

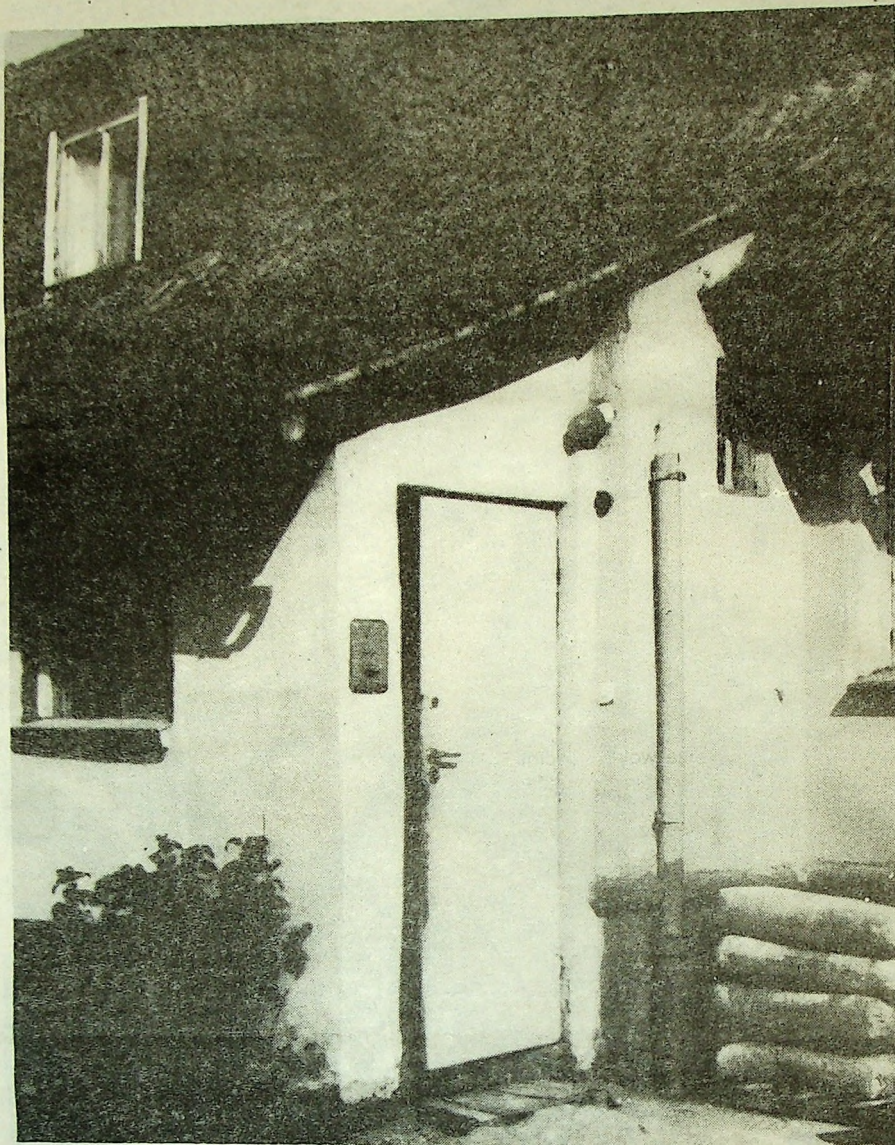
Aktywność administracji mieszkalnej zamknęła się w jednym worku... cementu i wapna. Mieszkańcy tej zapomnianej przez władzę i cywilizację posesji starają się remontować co mogą na własną rękę.

- Nawet piasek musimy załatwić sami - mówi M. Praselska. - W OGM-ie powiedzieli nam, że nie mają.

Trudno dociec, kto i w jakim procencie jest winien, że ludzie żyją w takich warunkach. Jedno jest pewne - ich los jest wyznaczany przez krople wody padające od 20 lat na podłogę domu.

ZBIGNIEW BUDYCH

Fot. Jarosław Ogrodnik



Zawód podwyższonego ryzyka

Menedżer, biznesmen należą - jak wiadomo - do zawodów obciążonych szczególnym ryzykiem zdrowotnym, a zawały, wrzody żołądka itp. nazywane są często "chorobami dyrektorskimi". U podłoża "dyrektorskich chorób" leżą przede wszystkim stresy. Stres jako taki ograniczony w czasie - nie jest groźny. Fizjologicznie objawia się m.in. przyspieszonym tętnem, większą częstotliwością oddechu, wydzielaniem charakterystycznych hormonów itp. Czasowa zmiana rytmu i sposobu funkcjonowania organizmu jest reakcją obronną. Niebezpieczne są natomiast stresy przedłużające się i występujące z nadmierną częstotliwością. To one powodują trwałe skutki zdrowotne. Po czym poznać, że przeżywane stresy przekraczają granicę tolerancji organizmu?

Przede wszystkim należy zwracać uwagę na objawy somatyczne: bezsenność lub trudności z zasypianiem, bóle głowy, brzucha, drętwienie kończyn, bóle karku, bóle mięśniowe, uczucie fizycznego zmęczenia. Najczęściej sięga się wtedy po różnego rodzaju tabletki, a zmęczenie fizyczne próbuje się usuwać przez ograniczenie intensywności poruszania się, zagłębienie się w wygodnym fotelu czy ułożenie się na kanapie, leżance itp. To daje niewiele: usuwa objawy, a nie przyczynę. Znacznie skuteczniejszym sposobem wzbogacenia odporności organizmu jest ruch: sport, masaże, ćwiczenia z rozluźnieniem mięśni.

Inny przejaw osłabienia odporności na stresy to stan permanentnego poddenerwowania. Grozi utratą kontaktu z własnymi emocjami. Podekscytowanie, rozdrażnienie stają się wskaźnikami przeżyć, których nie potrafimy nazwać. Często objawy takiego, wynikającego z zaatakowania stresami, poddenerwowania są bardziej widoczne dla innych, niż dla nas samych. Przykład: twierdzimy, że jesteśmy spokojni, a jednocześnie nerwowo poruszamy nogami, zaciskamy pięści itp. Śmiejemy się bez specjalnego powodu albo bez szczególnej przyczyny czujemy się zażenowani. Krzykiem domagamy się opanowania ze strony innych. Coraz bardziej powierzchowne stają się nasze relacje z innymi ludźmi, rośnie dystans w kontaktach z otoczeniem - współpracownikami, klientami itp.

Sygnal niepokojący to także coraz rzadsze przeżywanie satysfakcji, przyjemności i radości. "Nic cię nie cieszy, bo nie wiesz, czego chcesz; wybrałeś cele, które cię nie obchodzą" - sygnalizuje organizm. Utrata kontaktu z własnymi emocjami i potrzebami wymaga rozpoczęcia żmudnego procesu gromadzenia wiedzy o sobie samym. Powinniśmy postawić sobie pytanie z pozoru banalne, ale bardzo istotne i nie zawsze umożliwiającą szybką, prawdziwą odpowiedź: jaki jestem? Na co mam ochotę? Jak się czuję?

Do zastanowienia skłaniać też powinno pojawienie się w naszym zachowaniu tzw. czynności zastępczych. Zaczynamy "rutynowo" więcej jeść, częściej sięgamy po kieliszek alkoholu, zwiększamy ilość wypalonych papierosów, śpimy w ciągu dnia, gubimy różne przedmioty, zaczynamy nerwowo sprawdzać, czy jest np. zakręcony gaz, wygaszone światło itp. Te nowe i stające się rutyną czynności pomagają niekiedy organizmowi poradzić sobie z nadmiernym obciążeniem, ale odwracają uwagę od sedna problemu - nie usuwają przyczyn większej uległości wobec stanów stresowych.

PORADNIK BIZNESMENA

Przeoczenie wspomnianych sygnałów i nie podjęcie na czas odpowiednich działań grozi pogłębieniem się zaburzeń. Ich konsekwencją jest m.in. dezorganizacja procesu poznawczego. Zestresowany menedżer dochodzi do stanu, w którym nie potrafi koordynować różnych przedsięwzięć, podejmować decyzji, planować dalszej pracy. Najczęściej towarzyszy temu depresja, rezygnacja lub agresja, obsesyjne szukanie winy u innych, przy silnym poczuciu skrzywdzenia, niedocenienia. Efekt: menedżer rezygnuje sam lub rezygnują z niego przełożeni i współpracownicy. A dodatkowo, "na pamiętkę" dojdzie może do tego atak serca, rozwój choroby wieńcowej, dyskopatia itp.

Od stresów menedżer czy biznesmen nie ucieknie. Ale rozsądny, przewidujący stara się doskonalić umiejętność współpracy z nimi. Tak kształtować swój model postępowania, by zdolność organizmu na tolerowanie stresów zwiększać, nie zaś ograniczać.

Poznać swego konkurenta

Pełny, ofensywny marketing, przybliżający do sukcesu na współczesnym rynku, nie może ograniczać się wyłącznie do zainteresowania własną firmą. Ważnym nieodłącznym elementem jest dokładna, wręcz drobiazgowa analiza konkurencji, pozwalająca trafnie przewidywać zachowania innych podmiotów, występujących na rynku oraz uruchamiać w porę działania uprzedzające, zapewniające przewagę. Oto elementy, które w analizach stanu i możliwości konkurencji należy przede wszystkim brać pod uwagę.

Jak podkreślają specjaliści od marketingu, pierwsze pytania, na które w takiej analizie znaleźć się powinna odpowiedź brzmi: kim są nasi konkurenci? Kim będą nasi konkurenci w przyszłości, np. za 5 lat? Z kim i na jakiej płaszczyźnie będzie dochodzić do rywalizacji?

Kolejny element rozpoznania obejmuje możliwe dokładne zbadanie (np. na podstawie priorytetów inwestycyjnych, stosowanych przez firmy konkurencyjne), jakie cele stawiają sobie oni obecnie i w okresach następnych. Trzeci element to analiza, jakie znaczenie dla konkurentów ma rynek, na którym działamy, w jakim stopniu są oni na nim zaangażowani już teraz, w jakim będą zaangażowani w przyszłości.

Te informacje wymagają uzupełnienia o maksymalnie zobjektwowaną ocenę atutów, jakimi rozporządza konkurencja. W czym wyraża się przewaga, a gdzie są punkty słabe? Warto zwrócić szczególną uwagę, bo to możemy wygrać na swoją korzyść, gdzie ujawniają się niedostatki i błędy konkurencji. Np., czy nie występuje (i w jakich rozmiarach) zagrożenie płynności i dynamiki rozwoju, nadmierne uzależnienie od jednego rynku lub jednego klienta, zbyt wysokie koszty produkcji lub dystrybucji, zbyt małe nie gwarantujące trwałych zys-

ków marże, biurokracja w firmie konkurenta, konflikty z załogą itp.

Oczywiście - badając słabe punkty konkurencji, trzeba opierać się na faktach, a nie naszych "Życzeniach", bo nie docenienie siły i zdolności adaptacyjnych rywala prowadzi w prostej linii do zatracenia własnej ofensywności. A także nie wolno zapominać, że to, co jest dziś, nie musi przekładać się na przyszłość. Także konkurencja opracowuje swoje plany strategiczne i w związku z tym w analizie, dotyczącej horyzontu dłuższego, należy dokładnie rozważyć, jakie zmiany w branży, na danym rynku i w naszej na niej pozycji może przynieść zrealizowanie zamierzeń, przewidzianych w planach firm z nami rywalizujących.

Pozyskanie danych o konkurencji możliwe jest z różnych źródeł. Specjaliści dzielą je na 3 grupy: dane zarejestrowane, informacje dające się zaobserwować i informacje pośrednie. Do danych zarejestrowanych zaliczają wyniki badań rynku, bilanse roczne, informacje handlowe, publikacje w prasie branżowej, technicznej i ekonomicznej, publikacje wewnętrzne, raporty agentów handlowych i giełdowych oraz analizy sektorowe. Informacje dające się zaobserwować to polityka cen konkurentów, zawarte kontrakty handlowe, wydatki na cele reklamowe i promocyjne w mass mediach, wnioski patentowe oraz podejmowane przez rywali próby ułokowania nowych produktów na rynku. Do informacji pośrednich należą wiadomości, pochodzące od dostawców maszyn, urządzeń, surowców, materiałów i opakowań.

Szczegółowa analiza pozyskanych informacji o konkurentach pozwala określić własną pozycję na rynku, jej trwałość oraz ewentualne przewagi nad rywalami. Mogą one np. zawierać się w korzystniejszych cechach produktów (jakość, niezawodność, wygoda klienta, bardziej atrakcyjne wzornictwo, większa funkcjonalność wyrobów itp.), realizowaniu skali przedsięwzięć, właściwym "wygraniu" rozwiązań legislacyjnych (prawa wyłączności, ochrona znaku towarowego, protekcyjizm). Rzeczą kierownictwa jest postawić na to, co przewagę tę może umocnić i sprawnie eliminowanie tego, co lokuje nas na pozycji gorszej od rywali.

Nic "na piękne oczy"

Zniknęło wiele bardzo niegdyś dociekliwych wymagań formalnych, jakim musiała odpowiadać dokumentacja ekonomiczna, gromadzona w przedsiębiorstwie. Teraz jest ona często znacznie prostsza. Nie oznacza to jednak pełnej dowolności. Pewne rygory nadal obowiązują i warto z nich zdawać sobie sprawę choćby po to, by nie narażać się np. na niepotrzebne konflikty z organami kontroli skarbowej. Główna, powszechnie obowiązująca zasada to ta, gdzie chodzi o pieniądze, nic nie może się odbywać "na piękne oczy".

Również w firmach mniejszych, stosujących tzw. księgowość pojedynczą w formie podatkowej księgi przychodów i rozchodów, wymagane jest potwierdzenie poszczególnych operacji odpowiednimi rachunkami lub innymi dokumentami księgowymi. Dokumenty te powinny stwierdzać fakt dokonania operacji gospodarczej zgodnie z jej rzeczywistym przebiegiem. Powinny zawierać co najmniej informacje: wiarygodne określenie wystawcy oraz wskazywać strony (nazwy i adresy) uczestniczące w operacji gospodarczej, której dowód dotyczy; datę wystawienia dowodu oraz datę (lub okres) dokonania operacji gospodarczej - gdy data dokonania operacji gospodarczej pokrywa się z datą wystawienia dowodu, wówczas wystarcza zamieszczenie jednej daty; określenie przedmiotu operacji, jej wartość - a gdy przedmiot operacji jest mierzalny w jednostkach naturalnych, odpowiednio ilości. Dokumenty, te muszą być zaopatrzone w podpisy osób odpowiedzialnych za prawidłowe dokonanie operacji gospodarczej oraz właściwe jej udokumentowanie.

Każdy dowód powinien mieć numer lub inne oznaczenie, umożliwiające jego powiązanie z zapisami księgowymi. W przypadku, gdy wartość operacji uwidoczniła w rachunku lub innym dowodzie księgowym wyrażona jest tylko w walucie obcej, należy przeliczyć walutę obcą na złotówki po obowiązującym w dniu dokonania operacji kursie NBP. Wynik przeliczenia wpisuje się w wolnych miejscach dowodu księgowego lub specjalnym załączniku.

Otrzymanie materiałów podstawowych i pomocniczych oraz towarów handlowych powinno być potwierdzone w dokumencie zakupu datą i podpisem osoby, która je przyjęła. Trzeba też podać numer pozycji, pod którą umieszczono tę operację w ewidencji. Gdy materiały lub towary trafiły do podatnika wcześniej niż rachunek za nie, należy sporządzić szczegółowy opis dostawy podając imię, nazwisko (firmę) i adres dostawcy, ilość i rodzaj przedmiotów, cenę jednostkową oraz ich wartość, a opis ten odnotować w księdze (ewidencji). Ponadto, w opisie tym musi być podana data otrzymania dostawy, zaś całość opisu potwierdzona podpisem osoby, która dostawę przyjęła. Opis powinien być zaopatrzone w numer, pod którym został zaksięgowany.

Tak sporządzony opis przechowuje się jako dowód zakupu i łączy się go z rachunkiem w chwili, gdy dotrze on do zakładu. Ewentualne różnice w wartości dostawy między wielkościami podanymi "w opisie" oraz w nadesłanym później rachunku uwidacznia się w księdze (ewidencji) w dniu otrzymania rachunku od dostawcy.

Materiał powierzony przez zleceniodawcę nie jest "zakupem" i nie wymaga księgowania. Jeżeli jednak firma, która powierzony materiał przyjęła, nie potrafi wskazać zleceniodawcy - organy skarbowe traktują te materiały jako "zakup", na który podatek nie ma wymaganych dokumentów. Mogą więc uznać to za próbę ukrycia rzeczywistych operacji gospodarczych.

Poświadczeniem zakupu w jednostkach handlu detalicznego materiałów podstawowych i przemiotów, nie będących środkami trwałymi może być nie tylko rachunek, ale również paragon. Paragon musi jednak wtedy zawierać datę zakupu, powinien być zaopatrzony stemplem wystawcy paragonu, wyszczególniać ilość, cenę jednostkową oraz kwotę zakupu. Na odwrocie paragonu prowadzący księgę podatek wpisuje swoje nazwisko (nazwę firmy) oraz rodzaj (nazwę) kupionego materiału.

Niektóre wydatki mogą być potwierdzone tzw. dokumentami wewnętrznymi, wystawionymi w zakładzie.

Zawsze na miejscu

Dokumentacja księgowa nie może - niestety - wędrować wraz z szefem, w jego teczkę czy samochodzie. Więc gdy firmę odwiedzą np. przedstawiciele kontroli skarbowej i będą chcieli zapoznać się z zapisami w księdze przychodów i rozchodów, z rachunkami i innymi dokumentami, nie liczymy na to, że dadzą się zbyć stwierdzeniem - właściciel jest "na mieście", zabrał wszystko ze sobą... Miejsce, gdzie należy przechowywać dowody księgowe oraz samą księgę przychodów i rozchodów, jest ściśle przez przepisy określone.

Jest to miejsce, w którym wykonywana jest działalność gospodarcza lub podana przez podatnika siedziba firmy. Także wtedy, gdy księgowość prowadzona jest przez wynajęte biuro rachunkowe, podatek ma obowiązek określić miejsce, w którym czynności te biuro wykonuje. Podatnicy zajmujący się handlem obnośnym i obwoźnym, przechowują księgę w miejscu, gdzie działalność handlowa jest realizowana. Jeśli przepisy zobowiązują ich do prowadzenia "ewidencji zakupu lub sprzedaży" albo "dodatku ewidencji" (towarów przyjeżdżających w komis, kupna i sprzedaży wartości dewizowych, pożyczek i zastawionych rzeczy), w miejscu prowadzenia działalności powinny się znajdować co najmniej te ewidencje.

Przedsiębiorstwo wielozakładowe powinno prowadzić księgę w każdym zakładzie. Można jednak także prowadzić jedną, wspólną księgę dla wszystkich zakładów. Przechowuje się ją wtedy w miejscu, wskazanym przez podatnika jako siedzibę firmy. Trzeba jednak wówczas w poszczególnych zakładach posiadać co najmniej "ewidencję zakupu lub sprzedaży" względnie "ewidencję dodatkową".

Z czekiem do kasy

Realizacja czeku nie jest na ogół ani uciążliwa, ani skomplikowana, tym niemniej warto pamiętać o głównych zasadach, jakie obowiązują wówczas, gdy chcemy czek wymienić na gotówkę lub kwotę wymienioną w czeku przelać na swe konto. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na rodzaj upoważnienia do realizacji czeku, wynikający z dokonanej w nim wpisu. Czek "na okaziciela" jest ważny w rękach każdej osoby, będącej jego prawnym posiadaczem. Jeśli jednak wymieniona jest w nim osoba, która czek może podjąć, trasat będzie ściśle honorować wynikające stąd polecenie wystawcy czeku.

Trasat (bank mający zapłacić czek) zobowiązany jest - po pierwsze - sprawdzić ważność czeku. Po drugie - zgodność podpisu wystawcy czeku z wzorem, złożonym w banku. Dalsze czynności sprawdzające to stwierdzenie, czy czek został przedstawiony do zapłaty w przepisany terminie, czy nie został zastrzeżony, czy wystawca posiada na rachunku pokrycie na wykup czeku. A także, należy stwierdzić, czy osoba składająca czek do realizacji jest tą, która została wskazana na czeku jako uprawniona do odbioru wymienionej w nim kwoty.

Bank, gdy czek ma pokrycie, nie może odmówić jego wykupu. Dotyczy to banku będącego trasatem. Oczywiście wtedy przejmując czek i żąda pokwitowania wydanych pieniędzy. Czeki rozrachunkowe realizowane przez bank, w którym odbiorca czeku posiada rachunek - w celu uznania tego rachunku i obciążenia rachunku wystawcy. Nie jest wymagane potwierdzenie czeku rozrachunkowego lub posiadanie nań "gwarancji", jeśli przewiduje to umowa zawarta z bankiem.

W przypadku, gdy czek nie może być zrealizowany z powodu braku pokrycia u trasata (lub z powodu rozporządzenia pokryciem po wystawieniu czeku), jego wystawca odpowiada wobec posiadacza czeku za wszelkie wynikające stąd szkody. Co najmniej - powinien zapłacić odsetki od sumy nie pokrytej. Wystawienie czeku bez pokrycia jest karalne. Gdy jest to działanie umyślne - zagrożenie wynosi do 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywna. Gdy nieumyślne - kara jest mniejsza, wynosi do 3 miesięcy pozbawienia wolności lub karą tą może być grzywna.

CZWARTEK 8 X

PROGRAM 1

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Columbo (3) - serial USA
11.30 Ratunek przyjdzie z powietrza - wojenny film dokumentalny
12.00 Wiadomości
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.50 Powstawanie kontynentu (1) - serial dok. ang.
13.50 Nie tylko dinozaury
14.05 Eko - lego
14.20 Kraina jedwabiu (2) - film dok.
14.35 Zwierzęta świata - serial dok. ang.
15.10 Taki pejzaż - krajobraz nadmorski
15.35 My dorobili (AIDS)
16.00 Program dnia
16.05 Kwant
17.00 Teleexpress
17.20 Sława (13) - serial USA
18.20 I jeszcze raz... (5) - pr. kabaretowy
18.35 Magazyn katolicki
19.00 Tęczowy Mini-Box
19.10 Wieczorynka - Wesoła siódemka
19.30 Wiadomości
20.10 Columbo (3) - serial USA



8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Columbo (3) - serial USA
11.30 Ratunek przyjdzie z powietrza - wojenny film dokumentalny
12.00 Wiadomości
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.50 Powstawanie kontynentu (1) - serial dok. ang.
13.50 Nie tylko dinozaury
14.05 Eko - lego
14.20 Kraina jedwabiu (2) - film dok.
14.35 Zwierzęta świata - serial dok. ang.
15.10 Taki pejzaż - krajobraz nadmorski
15.35 My dorobili (AIDS)
16.00 Program dnia
16.05 Kwant
17.00 Teleexpress
17.20 Sława (13) - serial USA
18.20 I jeszcze raz... (5) - pr. kabaretowy
18.35 Magazyn katolicki
19.00 Tęczowy Mini-Box
19.10 Wieczorynka - Wesoła siódemka
19.30 Wiadomości
20.10 Columbo (3) - serial USA

21.45 Tylko w Jedyńce
22.45 Wiadomości
23.05 Reporter - magazyn
23.40 Język włoski (1)
23.55 Zakończenie programu

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 Nowe przygody He-Mana - serial
9.10 Pokolenia - serial USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Język francuski (1)
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie
12.00 - 16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice
16.55 Nowe przygody He-Mana - serial
17.20 Od pierwszego do pierwszego - program publicystyczny
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej
18.00 Fakty
18.30 Pokolenia - serial USA (powt.)
18.55 Europejskie (powt.)
19.00 Bez znieczulenia
19.15 Odlecieć stąd (15-ost.) - serial USA
20.00 Wielka piłka
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny - teleturniej
22.15 Teatr sensacji: Jerzy Janicki - Akcja V (5)
23.10 Czerwona dynastia (2) - film dok.
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

PIĄTEK 9 X

PROGRAM 1

8.00 Dzień dobry
10.00 Zaplombowany pociąg (2-ost.) - film niem.
11.50 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia- Ruchy separatystyczne w Europie
13.00 Jak to jest w Anglii? Dystrybucja żywności
13.30 Temat dnia- Ruchy separatystyczne w Europie
13.35 O poezji z...
13.50 Teleplastikon- Społeczne problemy współczesnej Europy
14.05 Temat dnia- Ruchy separatystyczne w Europie
14.25 Kultura i my
14.40 Odpowiem na każde pytanie
14.55 Euroturystyka- Polska-Wolin
15.10 Być tutaj- Ciało i umysł
15.25 Temat dnia- Ruchy Separatystyczne w Europie
15.30 Jeśli nie Oxford, to co?
15.50 Jaka szkoła? Program nauczania w nowym systemie
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia oraz film z serii Tao, Tao
16.50 Język angielski dla dzieci (22)
17.00 Teleexpress
17.20 Triumf cywilizacji zachodniej (6)
18.15 Prawo i bezprawie
18.30 David Hopkins i Kwartet Jorgi
19.00 Wieczorynka- Kacper i jego przyjaciele
19.30 Wiadomości
20.10 Zaplombowany pociąg (2)- film niem.
22.00 Sprawa dla reportera
22.45 Wiadomości
23.05 Kroniki amerykańskie (12)- serial USA
23.30 Chuck Berry- Koncert w Roxie z udziałem Tiny Turner
0.30 Siódemka w Jedyńce
1.30 Zakończenie programu

PROGRAM 2

8.00 Panorama
9.35 Świat kobiet
10.00 Język niemiecki (1)
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie
12.00-16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 Wojownicze żółwie Ninja- serial USA
17.20 Kate i Allie (5) - serial kom. USA
18.00-21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Benny Hill
22.15 By nie pełzać na kolanach- dramat USA



Jest to jeden z najgłośniejszych filmów amerykańskich połowy lat 70. - oparty na autobiografii słynnego śpiewaka Woody Guthrie. Film o potrzebie wolności, o tym, że artysta nie może śpiewać z przydeplany gardłem. W 1936 roku Guthrie, człowiek już żonaty, mający dwie córki wyjeżdża z rodzinnego Teksasu do Kalifornii w poszukiwaniu pracy przy sezonowych zbiorach. W środowisku robotników pojawia się znany piosenkarz Ozark Bule. To on odkrywa talenty Woody'ego, wprowadza go do radia i umożliwia zdobycie popularności. Ale kiedy menedżerowie usiłują zmienić treść piosenek śpiewanych przez barda biedaków, Woody rezygnuje z kariery i pieniędzy. Wybiera los trampinga, człowieka wolnego, wódcę się po całych Stanach z gitarą...
W 1976 roku film dostał Oscara za zdjęcia i muzykę oraz nominacje w kategoriach filmu i scenariusza.

0.40 Noc cykad

SOBOTA 10 X

PROGRAM 1

7.25 Program dnia
7.30 Wiadomości
7.40 Zygzak - magazyn młodzieży wiejskiej
8.00 Rynek - Agro
8.20 Z Polski
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 5-10-15 oraz film z serii Krzysztof Kolumb (5)
10.50 Język angielski dla dzieci (23)
11.00 Rock - Express
11.30 Sobotnie rendez - vous: Muzeum Karykatury (1)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Odyseja zwierzęca (3) - serial przyr. USA
13.00 Walt Disney przedstawia: Super Baloo: Inky - mądra wrona
14.20 Teatr wspomnień: Jean Anouilh: Antygona
15.40 Butik
16.10 Sobotnie rendez - vous: Muzeum Karykatury (2)
16.35 Teatr Telewizji - W życiu jak w teatrze (2): Leibrolle znaczący rola życiowa
17.00 Teleexpress
17.20 Domek na prerii (15) - serial USA
18.15 Wiecznie zielone - teleturniej muzyczny
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: Przypadek kilka wróbla Cwirka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 Wielki Waldo Pepper - film fab. USA
22.25 Oko za oko - widowisko publicystyczne
23.10 Wiadomości
23.20 Sportowa sobota
23.35 Trzy dni bez wyroku - dramat krym. TP

W domu poprawczych działa gang, specjalizujący się w obrabianiu kantorów; w jego skład wchodzi wychowawca poprawczy, a kierują nim dwaj wychowawcy - Józwiak i Andruszewski. Podczas jednego z napadów umiera na serce właściciel kantoru. Wstrząśnięty tym Adam chce wycofać się z gangu. Na tym tle dochodzi do śmiesznej rozgrywki między wychowawcami. Adam zwołany na trzy dni z zakładu z powodu śmierci matki, wykorzystuje ten czas na załatwienie porachunków i na pogłębienie znajomości z poznaną przypadkowo w pociągu atrakcyjną dziewczyną.

1.15 Noc z gwiazdami
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Pierwszy kadrowy - film dok.
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa
9.05 Ona - magazyn dla kobiet
9.25 Powitanie
9.30 Tacy sami - pr. w języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Z ziemi polskiej: Mówi radio SBS Sydney - film dok.
10.35 Artysta i jego świat - film dok. ang.
11.05 Warszawski Festiwal Filmowy
11.30 Truskawkowe studio
12.00 Śmierć i dziewczyna - relacja z premiery sztuki Ariela Dorfana
12.30 Auto - magazyn
13.00 Studio sport
13.50 Za chwilę dalszy ciąg programu - program satyryczny Wojciecha Manny i Krzysztofa Materny
14.20 Róbta, co chceta
14.40 Image - Style w modzie
14.50 Warszawski Festiwal Filmowy
15.00 Zwierzęta świata: Tajemnicza przyroda (6) - serial dok. ang.
15.30 Lekarz domowy
15.50 Powitanie
15.55 Kłasy polskie
16.25 Losowanie Totolotka
16.30 Panorama
16.40 Pełna chata (14) - serial USA
17.10 Wielka gra - teleturniej
18.00 Fakty
18.30 Halo dzieci
18.35 Akademia Polskiego Filmu: Głos z tamtego świata
20.30 Wielki sport
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2 przedstawia - magazyn muzyczny
22.25 Mąż pani ambasador (10) - serial franc.
23.20 Od komunizmu do kruchty - Teatr Ludowy z Nowej Huty
24.00 Panorama
0.10 Rawa Blues Festiwal '92
1.10 Zakończenie programu

NIEDZIELA 11 X

PROGRAM 1

6.55 Program dnia
7.00 Podwodna Odyseja ekipy kapitana Cousteau - serial dok. franc.
7.45 Rolnictwo na świecie
8.00 Przystanki codzienności
8.20 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 Film dla dzieci: Zamek Eureka - serial USA
9.25 Teleranek
9.50 Dzieci z ulicy Degrassi - serial prod. kanad.
10.15 Język angielski dla dzieci (24)
10.25 W 80 dni dookoła świata - serial dok. ang.
11.15 Morze - magazyn
11.35 Tydzień - magazyn rolniczy
12.20 Telewizyjny koncert zyczeń
12.45 Teatr dla dzieci: S.I. Witkiewicz - Staś Witkacy
13.25 Wywiady małych wiadomości DD
13.35 Z kamerą wśród zwierząt
13.50 W starym kinie: Szczęśliwie się skończyło - film USA
15.15 Konkurs abonentów - losowanie wstępne
15.30 Sto pytań do...
16.15 Rhythmic
17.00 Teleexpress
17.20 Dynastia - serial USA
18.20 7 dni - Świat
18.50 Śpiewnik domowy Jana Kaczmaraka
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia - Nowe przygody Kubusia Puchatka
19.30 Wiadomości
20.10 Wolter - człowiek niezwykły - serial prod. franc.
21.10 Kabaret Olgi Lipińskiej
21.55 Sportowa niedziela
22.40 Łoza - mag. teatralny
23.10 Wieczór konesera: Gorzki romans - film prod. radz.
1.10 Gdybym był królem
1.20 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Mała księżniczka - serial jap.
9.25 Film dla niesłyszących: Wolter człowiek niezwykły - serial franc.
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.25 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 Do trzech razy sztuka
11.00 Poranek symfoniczny WOSPRITV w Katowicach
12.00 Rodzinny bumerang - serial austr.
12.45 Warszawski Festiwal Filmowy
13.00 Podróż w czasie i przestrzeni
13.55 Weekend
14.10 Animals
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanną Barberą - filmy animowane dla dzieci
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Cudowne lata - serial USA
17.10 Kolumb w Gdyni - reportaż
17.40 Gilbert i George - reportaż
17.50 Studio sport
18.20 Halo dzieci
18.25 Filmy braci Marx: Dzień na wyścigach - kom. prod. USA

Jeden dzień przynosi bohaterom i widzom tyle śmiechu, że wystarczyłoby go na cały miesiąc. Jeden z braci Marx udaje lekarza i przez protekcję otrzymuje funkcję onkologa w sanatorium, położonym niedaleko torów wyścigowych. Kierowniczką i zarazem właścicielką sanatorium jest Maureen O'Sullivan - pamiętna z roli dziewczyny Tarzana. Jej sytuacja finansowa jest w stanie opłakany, jednak pewna bogata kuracjuszka wyraża chęć wspomnienia placówki zdrowotnej. Owa pani jest oczarowana rzekomym lekarzem.

Młody ordynator wpłaca się w kosmiczny balagan związany z przepuszczeniem pieniędzy kuracjuszek na wyścigach....
20.10 Telekonferencja Dwójki
21.00 Panorama
21.35 Kolo fortuny - teleturniej
22.05 Bezludna wyspa - program Niny Terentiew
23.05 45-lecie Teatru Syrena
24.00 Panorama
0.10 Mandala sztuki - Dzień Ognia - reportaż

GARY GRANT

Dawne bożyszcze kobiet, epatował urokiem „grzecznego chłopca”. Jego aktorskie pokolenie to takie gwiazdy filmu jak: Ingrid Bergman, Gary Cooper, John Wayne, Gregory Peck. Lista filmów w których zagrał jest ogromna. Wystarczy przypomnieć „Kochane małżeństwo”, „Ostatnia łódź”, „Idź, nie bój się”. Zadebiutował w 1932 roku w filmie Franka Tuttle „Ole jest noc”...
Telewizyjna Dwójka przybliży tę postać w najbliższy wtorek, o g. 19.00 w amerykańskim filmie dokumentalnym.

PONIEDZIAŁEK 12 X

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.25 Dla dzieci: Przedświąteczny koncert zyczeń
10.00 Dynastia (157) - serial prod. USA
11.00 Pierwsze 365 dni życia dziecka (7) - Dziecko ma już sześć miesięcy - serial dok. prod. niem.
11.30 Wspólnota - ćwiczenia pantomimiczne oparte na poezji Jerzego Lieberta
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
15.00 Alf - serial USA w wersji ang.
15.30 Prezentacje
16.00 Program dnia
16.05 Luz - pr. dla nastolatków
17.00 Teleexpress
17.20 Alf - serial kom. prod. USA
17.50 W kinie i na kasce
18.10 Magazyn - pr. satyryczny
18.20 Nasi obok nas - magazyn
18.45 Polska z oddali - Jan Nowak-Jeziorański
19.00 Wieczorynka - Legendy wiślanego brzegu
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji: Tennessee Williams - Szklana menażeria
22.05 Wiadomości
22.20 Pogranicze w ogniu (7) - serial TP
23.20 Reportaż
23.55 Zakończenie programu

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 Tajemnicze złote niasta - serial anim. prod. jap.-franc.
9.10 Pokolenia - serial prod. USA
9.30 Hobby - mag. kolekcjonera
10.00 Język angielski (32)
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie
12.00-16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport - Kolce
16.55 Tajemnicze złote niasta - serial
17.20 Przegląd Kronik Filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Fakty
18.30 Pokolenia - serial USA (powt.)
19.00 Tusitala (1) serial ang.-australij.
20.00 Dzieciaki, kłopoty i my (7) - serial kom. USA
20.25 London Beat w Warszawie
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Bez znieczulenia
22.05 Rewelacja miesiąca - Ryszard Strauss - Salome
0.05 Panorama
0.15 Zakończenie programu



WIELKI WALDO PEPPER

Twórcą filmu jest George Roy Hill znany z takich obrazów jak: „Świat według Garpy”, „Złoty” i „Rzeźnia nr 5”.
W sobotni wieczór, telewizyjna jedynka przedstawi „Wielkiego Waldo Peppera”. W roli pilota zobaczymy Roberta Redforda. Bohater to as czasów I wojny światowej, marzący o walce powietrznej ze słynnym pilotem niemieckim. Szansa spotkania go nadarzy się, gdy dostaje angaż w Hollywood. Podczas aranzowanych lotów ulega jednak nieszczęśliwym wypadkom...
Zamiarem reżysera było lamiowanie między burleską a melodramatem. Służyć miało to pokazaniu fascynacji coraz większych rzesz amatorów podniebnych lotów.
sobota, program 1, g. 20.30

PONIEDZIAŁEK 12 X

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.25 Dla dzieci: Przedstawienie koncert
10.00 Dynastia (157) - serial prod. USA
11.00 Pierwsze 365 dni życia dziecka (7)
- Dziecko ma już sześć miesięcy -
serial dok. prod. niem.
11.30 Współnota - ćwiczenia pantomimi-
czne oparte na poezji Jerzego Lie-
berta
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
15.00 Alf - serial USA w wersji ang.
15.30 Prezentacje
16.00 Program dnia
16.05 Luz - pr. dla nastolatków
17.00 Teleexpress
17.20 Alf - serial kom. prod. USA
17.50 W kinie i na kasie
18.10 Magazyn - pr. satyryczny
18.20 Nasi obok nas - magazyn
18.45 Polska z oddali - Jan Nowak-Jezio-
rański
19.00 Wieczorynka - Legendy wiślanego
brzegu
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji: Tennessee Wil-
liams - **Szklana menażeria**
22.05 Wiadomości
22.20 Pogranicze w ogniu (7) - serial TP
23.20 Reportaż
23.55 Zakończenie programu

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 Tajemnicze złote miasta - serial
anim. prod. jap.-franc.
9.10 Pokolenia - serial prod. USA
9.30 Hobby - mag. kolekcjonerów
10.00 Język angielski (32)
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie
12.00-16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport - Kolce
16.55 Tajemnicze złote miasta - serial
17.20 Przegląd Kronik Filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Fakty
18.30 Pokolenia - serial USA (powt.)
19.00 Tusitala (1) serial ang.-australij.
20.00 Dzieciaki, kłopoty i my (7)
- serial kom. USA
20.25 London Beat w Warszawie
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Bez znieczulenia
22.05 Rewelacja miesiaka - Ryszard
Strauss - **Salonie**
0.05 Panorama
0.15 Zakończenie programu

WTOREK 13 X

PROGRAM 1

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Pogranicze w ogniu (7) - serial TP
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Świat chemii (7)
13.15 Kuchnia - Gra w kolory
13.30 Fizyka półzartem - serial dok.
13.45 Rysuj z nami - ABC rysowania
13.55 Surowce - Tytoń - serial niem.
14.10 Spotkania z cywilizacją
14.20 Co? jak? i dlaczego?
14.30 Tele - komputer
14.50 Przybycie z Matplanety
15.20 My w kosmosie - Historia astronau-
tyki
15.35 Joystick - magazyn
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik - Tak oraz film z serii
Dennis - zawiadziak
16.50 Język angielski dla dzieci (21)
17.00 Teleexpress
17.20 Królik Bugs przedstawia - serial
17.50 Murphy Brown - serial kom. USA
18.15 Encyklopedia II wojny światowej
18.45 Ścisłe jawne
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 **Niepotrzebni mogą odejść** - film ang.

Film ten zrealizował jeden z najlepszych
twórców kina angielskiego - Carol Reed.
Jest on reżyserem znanych obrazów: „Straco-
ne złudzenia”, „Trzeci człowiek”, „Trapez”,
„Klucze”, „Udręka i ekstaza”.
Jednak żaden z nich nie dorównał „Niepo-
trzebni...”
Jest to historia ucieczki przywódcy irlandz-
kich terrorystów po nieudanej napaści na
bank; przez osiem godzin ciężko ranny Johny
McQueen szuka schronienia i pomocy, aż do
tragicznego końca.
Film przynosi pytanie o sens życia przed-
stawiając wiele możliwych odpowiedzi.
„Niepotrzebni mogą odejść” są podsumo-
waniem prądów artystycznych, które poprze-
dziły neorealizm włoski: jest tu sporo eks-
presjonizmu i realizmu poetyckiego. „Kreatywno-
ści i elementów teatralnych.”

22.15 Listy o gospodarce
22.45 Wiadomości
23.05 Inne kino
23.45 Powrót bardów - Tomasz Olsze-
wski
0.30 Zakończenie programu

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 Kapitan Planeta i Planetarianie -
serial
9.10 Pokolenia
9.30 Świat kobiet - magazyn
10.00 Język włoski dla początkujących
10.15 Język angielski w nauce i technice
10.30 Język francuski (2)
11.00 Na życzenie
12.00-16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego archiwum -
Hotele
16.55 Kapitan Planeta i Planetarianie -
serial
17.20 Ojczyzna - polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Fakty
18.30 Pokolenia - serial USA
18.55 Europuzzle
19.00 W roli głównej Gary Grant - film dok.
20.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają
20.30 La la mi do, czyli porykiwania szar-
pidrutów
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kółko fortuny - teleturniej
22.15 Klub filmowej Dwójki: **Lata
światła** - film fab.

TUSITALA

Roberta Louisa Stevensona znamy jako
twórcę młodzieżowych opowieści „Wyspy skar-
bów”, „Porwanego za młodu”, „Czarnej strzały”,
ale także jako autora „Doktora Jekylla i pana
Hyda’a”. Żyjący w latach 1850 - 1894 Steven-
son, przechnik naturalizmu i realizmu w litera-
turze, holdujący romantycznej fantastyce, był
człowiekiem chorowitym. Kiedy zachorował na
gruźlicę i lekarze wrzucili mu nie więcej niż rok
życia, osiadł na archipelagu Samona. Tamle-
jszy klimat okazał się zbawienny dla jego zdro-
wienia - pisarz przeżył na wyspach prawie siedem
lat. Towarzyszyła mu żona, starsza od niego o
dziesięć lat. Mieszkańcy wysp - Samończycy
- nadali mu przydomek „Tusitala” czyli „Opowia-
dacz baśni”.
poniedziałek, program 2, g. 19.00

ŚRODA 14 X

PROGRAM 1

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 **Niepotrzebni mogą odejść** - film ang. (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania
z ortografią: a, e, om, en.
13.00 Wielkie spory Polaków - Homo so-
vieticus
13.30 Telewizyjny słownik biograficzny
historii najnowszej
14.00 W kręgu Rybczyńskiego
14.30 Teatr Telewizji: Adam Mickiewicz -
Pan Tadeusz
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz - Józef
Chelmoński
15.35 Szkoły w Europie - Szkoła na dziś i
jutro (Francja)
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: teleturniej
oraz film z serii Oddział dziecięcy
17.00 Teleexpress
17.20 Na wariackich papierach (2) - serial
USA



CYBILL SHEPHERD

Urodziła się 18 lutego 1950 roku w Mem-
phis. Już w 1966 roku zdobyła tytuł stanowej
miss nastolatki, a dwa lata później uznano ją
modelką roku. Mowa oczywiście o bohaterce
nowego serialu prezentowanego w telewizji
„Na wariackich papierach”.
W filmie tym jej partner - Brus Willis -
przygania jej, że była modelką i reklamowała
szampon, po którym lśnią włosy jak blask księ-
życa. Amerykanom bardziej znana jest z rekla-
mówek niż z filmów. Ostatnio z promiennym
uśmiechem reklamuje wolowinę, mimo iż jest
zaprzyrzęgniętą wegetarianką.

18.15 Stop - program ekologiczny
18.40 My i świat - nienawisć
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport - eliminacje MŚ w piłce
nożnej - mecz Holandia-Polska
22.00 Polska w parlamencie
22.30 Leksykon polskiej muzyki rozryw-
kowej
22.45 Wiadomości
23.05 **Z biegiem lat, z biegiem
dni** (7) - Kraków 1907
0.40 Zakończenie programu

PROGRAM 2

8.00 Panorama
10.00 Język angielski (2)
10.30 Język niemiecki (2)
11.00 Na życzenie
12.00-16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport - magazyn tenisowy
16.50 Losowanie Totolotka
16.55 Piłkarze - Dzień pełen przygód - se-
rial jap.
17.20 Meandry architektury
17.40 Sposób na starość - program Hali-
ny Miroszowej
18.00 Fakty
18.30 Pokolenia - serial USA
19.00 **Pomocna dłoń** - film fab.
USA
20.35 Stockhausen w Warszawie - repor-
taż
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Teatr Dwójki: Nie kończąca się
historia
23.00 Rosyjski chleb (2-ost.)
24.00 Panorama
0.10 Mandala sztuki (2) - Dzień ziemi
0.25 Zakończenie programu

KSIĄŻĘ PRZYPLÝWÓW

Psychologiczny dramat, a równocześnie love
story. Historia udręczonej poetki z Południa (Melin-
da Dillon), której samobójcza próba zmusza brata
bliźniaka (Nick Nolte) i jej lekarzkę psychiatrę z
Nowego Jorku (Barbra Streisand) do zbadania
przeszłości rodzinnej niedoskiej samobójczyni.
Przeszłość ta okazuje się tragiczna, a między na-
uczycielem szkolnym-sportowcem z Południa, a
nowojorską lekarzką rodzi się wielka miłość.

Tę filmową adaptację bestsellera Pat Conroy z
1988 roku wyreżyserowała słynna śpiewająca
aktorka, Barbra Streisand obsadzając siebie w jed-
nej z głównych ról. W filmie gra również Jason
Gould, syn Barbry i Elliota Goulda.



THE PRINCE OF TIDES. Reżyseria: Barbra Streisand. Występują: Barbra Strel-
sand, Nick Nolte, Kate Nelligan. USA 1991.

BUGSY

Kolejny w tym sezonie, po „Mobsters” i „Billy
Bathgate”, film o amerykańskich mafiosi. Tym ra-
zem bohaterem jest autentyczny gangster z lat 40.
Bugsy Siegel (Warren Beatty), który marzył, aby
Las Vegas stało się Mekką szulerów z całego świa-
ta. Bugsy buduje w środku pustyni wspaniałe kasy-
no, The Flamingo Hotel i zakochuje się w aktore-
czce Virginni Hill (Anette Bening).

Romans na ekranie szybko zmienił się w ro-
mans poza planem: trzydziestokilkuletnia Anette
Bening nie oparła się znanemu hollywoodzkiemu
Casanovie, Warrenowi Beatty. Owocem tego ich
związku jest dziecko, które ma się narodzić w pier-
wszych tygodniach roku. W ten sposób 53-letni
aktor po raz pierwszy zostanie ojcem (czy przy

okazji również mężem - to już inna kwestia).

Reżyserem filmu jest słynny autor „Rain Mana” Barry Levinson.

BUGSY. Reżyseria: Barry Levinson. W rolach głównych: Warren Beatty, Anette
Bening. USA 1991.

J.F.K.

Jim Garrison, prokurator okręgowy z Nowego
Jorku (Kevin Costner) wytacza proces pewnemu
biznesmenowi, oskarżając go o spiskowanie z Lee
Harveyem Oswaldem (Gary Oldman) i innymi w
celu zamordowania prezydenta Johna Fitzgeralda
Kennedy'ego.

Film Oliviera Stone'a oparty na autentycznych
wydarzeniach, rekonstruuje między innymi scenę
morderstwa prezydenta. Opowiada też o kontro-
wersyjnym śledztwie w Dallas po zamachu. Auten-
tyczny Garrison, obecnie sędzia w Luizjanie,
występuje w filmie jako sędzia Sądu Najwyższego
Stanów Zjednoczonych, Earl Warren (którego na-
zwisko kojarzy się światu z raportem specjalnej
Komisji).

Po dłuższej przerwie przed kamerami filmowymi stanęła znana aktorka Sissy Spack,
która w „JFK” gra stale chorą żonę Garrisona.

JOHN FITZGERALD KENNEDY. Reżyseria: Oliver Stone. W rolach głównych:
Kevin Costner, Tommy Lee Jones, Gary Oldman, Sissy Spack. USA 1991.



CZWARTEK 8 X Pelagii, Brygidy

Legnica, DK Kopernik - VII Runda Mi-
strzostw Legnicy w Szachach, g.17.00;
brydż sportowy, g.17.00
Legnica, Dom Harcerza - turniej war-
cabowy, g.16.00

PIĄTEK 9 X

Bogdana, Dionizego

Lubin, Kawiarnia „Wzgórze Zamko-
we” - „Sens życia” - spotkanie z prof. psy-
chologii Kazimierzem Obuchowskim,
autorem „Człowieka intencjonalnego”,
g. 18.00

SOBOTA 10 X

Franciszka, Paulina

Lubin, Galeria „Wzgórze Zamkowe” -
klasyczna muzyka indyjska w wykonaniu
zespołu „Shanti Path”, g.18.00
Legnica, DK Kopernik - bajki dla dzie-
ci, g. 11.00
Legnica, Dom Harcerza - wycieczka
rowerowa do Legnickiego Pola, g.10.00
Lubin, DKZM - spotkanie z aktorem
Wojciechem Malajkatem, g.18.00

NIEDZIELA 11 X

Brunona, Emila

Lubin, Galeria „Wzgórze Zamkowe” -
wystawa grafiki Andrzeja Basaja

Legnica, DK Kopernik - wystawa ma-
larza-marynisty Bolesława Lisowskiego
Lubin, DKZM - spektakl Teatru Współ-
czesnego z Wrocławia - „Sąsiadka” z udziałem
Barbary Wrzesińskiej i Jerzego Zelni-
ka, g.19.00

PONIEDZIAŁEK 12 X

Maksymiliana

Legnica, DK Kopernik - koncert ze-
spółów rockowych: „Sedes”, „Defekt
Muzgół”, „Maria Nefeli”, g.18.00; brydż
sportowy, g.16.30
Lubin, DKZM - I spotkanie Klubu Hob-
bystów, g.18.00; wystawa pn. „Wrota sta-
rych pieców”, g.11.00-18.00

WTOREK 13 X

Edwarda, Teofila

Legnica, Dom Harcerza - koncert
„Naszym nauczycielem”, g.17.00
Lubin, DKZM - Edukacja Muzyczna -
program przygotowany przez Krajowe Biu-
ro Koncertowe w Warszawie, g.10.00

ŚRODA 14 X

Kaliksta, Dominika

Legnica, DK Kopernik - Klub Seniora,
g. 17.00; bajki dla dzieci, g.17.00
Legnica, Muzeum Miedzi - wystawy:
„Zagrożenia. Lubin'82”, „Twarze...”, Trady-
cje polskiego dworku szlacheckiego”,
g.11.00-16.30 (oprócz poniedziałków i
wtorków)
Lubin, DKZM - wernisaż wystawy
akwarel Anny Drzymały, g.18.00



WIELKI WALPO PEPPER

Twórcą filmu jest George Roy Hill znany z
takich obrazów jak: „Świat według Garpy”,
„Zadło” i „Rzeźnia nr 5”.
W sobotni wieczór, telewizyjna jedynka
przedstawi „Wielkiego Waldo Peppera”. W roli
pilotów zobaczymy Roberta Redforda. Bohater
to as czasów I wojny światowej, marzący o
walce powietrznej ze słynnym pilotem nie-
mieckim. Szansa spotkania go nadarzy się, gdy
dostaje angaż w Hollywood. Podczas aranżo-
wanych lotów ulega jednak nieszczęśliwym wy-
padkom...
Zamiarem reżysera było latwianie mię-
dzy burleską a melodramatem. Szczęściem miało to
pokazaniu fascynacji coraz większych rzesz
amatorów podniebnych lotów.
sobota, program 1, g.20.30

info

kino

* Legnica, kino OG-NISKO - 8-14 października "Bugsy" (USA), 13 i 14 października "Za horyzontem" (USA)

* Legnica, kino PIAS - 8 października "Pocałunek przed śmiercią" (USA), 9-11 października "Umrzeć powtórnie" (USA), 12-14 października "Freddie nie żyje" (USA), "The Doors" (USA).

apteki

Nocne dyżury pełnią apteki w:

* LEGNICY 8 października przy ul. Złotoryjskiej 1/14, tel. 257-72, 9 października przy ul. Daszyńskiego (d. Nowotki) 33, tel. 238-54, 10 października przy ul. Iżerskiej 35, tel. 64-787, 11 października przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 12 października przy ul. Dziennikarskiej 16 (d. Galińskiego), tel. 246-16, 13 października przy ul. Złotoryjskiej 1/14, tel. 257-72, 14 października przy ul. Daszyńskiego go 33 (d. Nowotki), tel. 238-54.

* LUBINIE 8 października przy ul. Gwarków 84, tel. 44-27-73, 9 października przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25, 10 i 11 października przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 12 października przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 14 października przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25.

szpitale

Nocny dyżur pełnią szpitale w:

* Legnicy przy ul. Jaworzyńskiej 151 - oddział ginekologiczno-położniczy, ul. Reymonta 10 - oddziały wewnętrzne, przy ul. Iwaskiewicza 5 - oddział pediatryczny i w nieparzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni laryngologia i okulistyka przy ul. Nowotki 36 - oddział zakaźny, przy ul. Murarskiej Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny pełni codziennie ostry dyżur na oddziałach chirurgicznych.

* LUBINIE przy ul. Bema 5, ul. Łokietka 35, ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział laryngologiczny i okulistyczny).

TV SAT

CZWARTEK 8 X



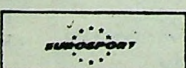
8.50 Owen Marshall - serial, 9.45 Bogaci i piękni - serial, 10.10 Dr Marcus Welby - serial, 11.00 Viva, 11.30 Pojedynek rodzinny, 12.00 Punkt 12 - magazyn, 12.30 Życie jest gra - serial, 13.20 Klan z Kalifornii, 14.15 Historia Springfieldów - serial, 15.00 Quincy - śmierć w kasynie, 16.00 Hains Meiser, 17.00 Ryzykowne! - telegra, 17.45 Szczęście w grze - telegra, 18.00 Elf 99, 19.15 Explosiv, 19.45 Dobre czasy, złe czasy - serial, 20.15 Anioł dla Feniksa, 21.15 Notruf, 22.15 Jak proszę?, 23.15 Gottschalk - show, 0.00 Strasznie miła rodzinka - serial, 1.30 Quincy, 2.25 Dr Marcus Welby



9.00 Channel E - rozmaitości, 9.30 Telezakupy, 11.00 Moda, 11.30 Biznes na świecie, 14.00 Inside Edition - wydarzenie, 14.30 Serie Noire - pr. filmowy, 15.00 The Mix - muzyka non stop, 16.00 All Mixed Up, 17.00 On the Air, 18.30 Bonanza - serial, 19.30 Serie Noire - pr. filmowy, 20.00 Bill Cosby's I spy - serial szpieg., 21.00 Inside Edition, 21.30 Magazyn filmowy, 22.00 Wiadomości ITN, 23.00 Death Race 2000 - film s-f USA, 1.05 Magazyn filmowy, 1.35 Muzyka przez całą noc



10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 MTV's Greatest Hits, 17.00 The MTV Coca-Cola Report, 17.15 MTV at the Movies, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 1, 18.00 YO! MTV Today, 18.30 MTV Prime, 20.00 Dial MTV, 20.30 MTV's Most Wanted, 22.00 MTV's Greatest Hits, 23.00 The MTV Coca-Cola Report, 23.15 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 1, 0.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Night Videos



9.00 Aerobik, 9.30 Piłka nożna w Australii, 11.30 Aerobik, 12.00 Amerykańska piłka nożna, 13.30 Wyścigi ciężarówek, 14.00 Gimnastyka - olimpiada w Barcelonie, 15.30 Hokej na trawie, Niemcy - Australia, 16.30 Kolarstwo górskie, 17.00 Piłka nożna w Australii, 19.00 Koszykówka, USA - Brazylia, 20.30 Aktualności sportowe, 21.30 Europejski dziennik sportowy, 22.00 Amerykańska piłka nożna, 24.00 Kick - boksing

PIĄTEK 9 X



8.50 Owen Marshall - serial, 9.45 Bogaci i piękni - serial, 10.10 Dr Marcus Welby - serial, 11.00 Viva, 11.30 Pojedynek rodzinny, 12.00 Punkt 12 - magazyn, 12.30 Życie jest gra - serial, 13.20 Klan z Kalifornii, 14.15 Historia Springfieldów - serial, 15.00 Quincy - śmierć w kasynie, 16.00 Hains Meiser, 17.00 Ryzykowne! - telegra, 18.00 Elf 99, 19.15 Explosiv, 19.45 Dobre, złe czasy - serial, 20.15 Wenn mein Schatzchen auf die Pauke haut - komedia, 21.45 Roy Black Special, 22.15 Czerwona latarnia, 23.15 Gottschalk - show, 0.00 Strasznie miła rodzinka, 0.30 Justyna - film erotyczny prod. ang., 2.10 Tutti Frutti, 3.00 Justyna (powt.)



9.00 Channel E - rozmaitości, 9.30 Telezakupy, 11.00 Wild America - film przyg., 11.30 Biznes na świecie, 13.30 News Watch - wiadomości, 14.00 Inside Edition - wydarzenia, 14.30 Serie Noire - muzyka non stop, 16.00 All Mixed Up, 17.00 On the Air, 18.30 Bonanza - serial, 19.30 Serie Noire - pr. filmowy, 20.00 Bill Cosby's I spy - serial szpieg., 21.00 Wydarzenia, 22.00 Wiadomości ITN, 23.00 Letter of Introduction - komedia USA, 2.00 Muzyka przez całą noc



7.00 Awake on the Wildside, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 MTV's Greatest Hits, 17.00 The MTV Coca-Cola Report, 17.15 MTV at the Movies, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 1, 18.00 YO! MTV Raps Today, 18.30 MTV Prime, 20.00 Dial MTV, 20.30 MTV's Most Wanted, 22.00 MTV's Greatest Hits, 23.00 The MTV Coca-Cola Report, 23.15 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 1, 0.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Night Videos



9.00 Aerobik, 9.30 Aerobik - mistrzostwa w Las Vegas, 10.30 Eurofun 11.00 Magazyn aktualności sportowych, 12.00 Amerykańska piłka nożna, 14.00 Gimnastyka, 15.30 Piłka ręczna, - finał olimpijski, 17.00 Amerykańska piłka nożna, 19.00 Koszykówka USA - Hiszpania (powt.), 20.30 Magazyn sportów motorowych, 21.30 Europejski dziennik sportowy, 22.00 Boks, 23.30 Supercross (1991)

SOBOTA 10 X



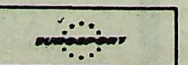
8.00 Klack - progr. dla dzieci, 8.45 Maus reiss aus - show, 9.00 Beverly Hills Teens, 9.30 Lucky Luke, 10.00 Peter Pan, 10.30 Captain Planet and the Planet-ers, 11.00 Marvel Universum 12.35 Michael Vaillant, 13.00 Teenage Mutant Hero Turtles, 13.30 Winspector 14.00 American Gladiators, 15.00 Knight Rider, 15.55 Das A Team, 16.50 21 Jump Street, 17.45 Der Preis ist heiss, 18.15 Familienduell, 19.15 Beverly Hills 90210, 20.15 Die Liebesbeichte - teatr, 22.00 Die Gailtlerin, 23.00 Emanuela - film erotyczny prod. wł., 0.30 Gier und Leidenschaft - film erotyczny, 1.50 Tutti Frutti - show, 2.45 Różowa seria - erotyk, 3.15 Film erotyczny na życzenie



9.00 Telezakupy, 10.05 The Mix - muzyka non stop, 14.00 Youtquake - magazyn młodzieżowy, 15.00 Magazyn turystyczny, 16.00 Sport - kolarstwo zawodowe, 17.00 Wiadomości muzyczne, 17.30 Absolutely Live, 18.30 Moda, 19.00 Program z lat 1940-60, 20.00 Detour - thriller USA, 21.30 Magazyn filmowy, 22.30 Wysockie aspiracje - pr. kult., 23.00 Wiadomości muzyczne, 23.30 Sporty wodne, 0.00 Dr Terrors house of horror, 2.25 All Mixed Up, 3.25 Muzyka przez całą noc



8.00 MTV's Soul Weekend, 11.00 The Big Picture - Ray Cokes, 11.30 MTV's US Top 20 Videos Countdown, 13.30 XPO - VJ Kristiane Backer, 14.00 MTV's Soul Weekend, 16.00 Week in Rock, 16.30 YO! MTV Raps Today, 17.30 The Real World, 18.30 The Big Picture - Ray Cokes, 19.00 MTV's Braun European Top 20 - VJ Pip Dann, 21.00 Saturday Night Live, 21.30 MTV Sports, 23.00 Partyzone - VJ Simone, 1.00 MTV's Soul Weekend, 3.00 Night Videos



9.00 Aerobik, 9.30 Wyścigi ciężarówek ME, 10.00 Magazyn sportów motorowych, 11.00 Tenis, 12.00 Boks, 13.30 Tenis - turniej w Tuluzie, 18.00 Tenis - Turniej w Zurichu, 20.00 Supercross 0.00 Magazyn sportów motorowych

NIEDZIELA 11 X



8.00 Li-La-Launebar, 8.30 Hanna Barbe-

ra - Party, 9.45 Mini Stars 1992, 10.00 Der Mann aus Atlantis, 11.00 Die Him-melhunde von Boragora, 12.00 Tropical Heat, 13.00 Mój ojciec jest kosmitą - serial, 13.30 Familie Munster, 14.00 Disney, 16.00 Das A-Team, 19.10 Dzień jak żaden inny, 20.15 Die Krone, der Wolks-musik, 21.55 Spiegel TV, 23.00 Happy Playboy, Hour, Playboy, Late Night, Go-dziny miłości, 0.00 Kanał 4, 0.55 Mój ojciec jest kosmitą, 1.20 Das A - Team, 2.15 Dr Marcus Welby



9.00 Program religijny, 12.00 Telezakupy, 13.00 Program religijny, 14.30 Kon-certy, wywiady, 16.00 Europa Journal, 16.30 Kolarstwo zawodowe, 17.00 Gillet-te Special - sport, 17.30 Sporty wodne, 18.00 Moda, 19.00 Biznes na świecie, 19.30 Europa - wydarzenia, 20.00 Win-ners II - film obyczajowy RPA, 22.30 Henryk IV - film hist., 1.15 Wysokie aspi-racje - pr. kult., 1.45 Muzyka przez całą noc



11.00 Week in Rock, 11.30 MTV's Braun Top 20 - Pip Dann, 13.30 XPO - VJ Kristiane Backer, 14.00 The Big Picture - Ray Cokes, 14.30 MTV's Soul We-ekend, 18.30 Week in Rock, 19.00 MTV's US Top 20 Videos Countdown, 21.00 120 minut - Paul King, 23.00 XPO - Kristiane Backer, 23.30 Headbanger's Ball, 2.00 VJ Kristiane Backer - Soul Weekend 3.00 Night Videos



9.00 Aerobik, 9.30 Kolarstwo górskie, 10.00 Rezultaty sportowe, 11.00 Aktual-ności sportowe, 12.00 Boks, 13.00 Tenis - Turniej w Tuluzie, Tenis - turniej w Zurichu, Kolarstwo: Paris Tours, 18.00 Supercross, 21.00 Rezultaty sportowe, 22.00 Tenis - turniej w Tuluzie

PONIEDZIAŁEK 12 X



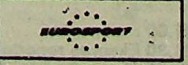
9.45 Bogaci i piękni - serial, 10.10 Dr Marcus Welby - serial, 11.30 Pojedynek rodzinny, 12.00 Punkt 12 - magazyn, 12.30 Życie jest gra - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.15 Historia Spring-fieldów - serial, 15.00 Quincy - śmierć w kasynie, 16.00 Hains Meiser, 17.00 Ryzykowne! - telegra, 17.45 Szczęście w grze - telegra, 18.00 Elf 99, 19.15 Explosiv - magazyn, 19.45 Dobre, złe czasy - serial, 20.15 Columbo - film krym., 21.45 Notruf, 22.15 Na życie i śmierć, 23.15 Gottschalk - show, 0.00 Strasznie miła rodzinka - serial, 1.30 Quincy, 2.25 Dr Marcus Welby



9.00 Channel E - rozmaitości, 9.30 Telezakupy, 11.00 Focus - pr. dokumentalny, 11.30 Biznes na świecie, 13.30 Wiado-mości, 14.00 Wydarzenia, 14.30 Pr. fil-mowy, 15.00 The Mix - muzyka non stop, 18.30 Bonanza - serial, 19.30 Serie Noire - pr. filmowy, 20.00 Bill Cosby's - serial szpieg., 21.00 Wydarzenia, 21.30 Ma-gazyn ekologiczny, 23.00 Accused of Mur-der - film krym. USA, 1.25 Muzyka przez całą noc



7.00 Awake on the Wildside, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 MTV's Greatest Hits, 17.00 The MTV Coca-Cola Report, 17.15 MTV at the Movies, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV's Hit List UK, 18.30 MTV Prime, 20.00 Dial MTV, 20.30 MTV's Most Wanted, 22.00 MTV's Greatest Hits, 23.00 The MTV Coca-Cola Report, 23.15 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 MTV's Rock Block, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 YO! MTV Raps Today



9.00 Aerobik, 9.30 Kolarstwo: Paris - To-urs, 10.30 Tenis, 11.30 Aerobik, 12.00 Magazyn sportów motorowych, 13.00 Tenis - turniej w Sydney, 21.30 Dziennik sportowy, 22.00 Piłka nożna, 23.00 Boks

WTOREK 13 X



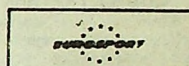
8.50 Owen Marshall - serial, 9.45 Bogaci i piękni - serial, 10.10 Dr Marcus Welby - serial, 11.30 Pojedynek rodzinny, 12.30 Życie jest gra - serial, 13.20 Klan z Kalifornii, 14.15 Historia Springfieldów - se-rial, 15.00 Quincy - śmierć w kasynie, 17.00 Ryzykowne! - telegra, 17.45 Szczęście w grze - telegra, 18.00 Elf 99, 19.45 Dobre, złe czasy - serial, 20.15 Koledzy, koledzy, 21.15 Człowiek bez ograniczenia, 23.15 Gottschalk, 1.00 Strasznie miła rodzinka - serial, 1.30 Quincy, 2.25 Dr Marcus Welby



9.00 Channel E - rozmaitości, 9.30 Telezakupy, 11.30 Biznes na świecie, 13.30 Wiadomości, 14.00 Wydarzenia, 14.30 Pr. filmowy, 15.00 The Mix - muzyka non stop, 18.30 Bonanza - serial, 19.30 Pr. filmowy, 20.00 Bill Cosby's I spy - serial szpieg., 21.00 Wydarzenia, 21.30 Mas-media w Europie, 23.00 Initiation - film fab. USA, 1.45 Muzyka przez całą noc



7.00 Awake on the Wildside, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 MTV's Greatest Hits, 17.00 The MTV Coca-Cola Report, 17.15 MTV at the Mo-vies, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Sports, 18.30 MTV Prime, 20.00 Dial MTV, 20.30 MTV's Most Wanted, 22.00 MTV's Greatest Hits, 23.00 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 1, 0.00 Hit List UK, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 YO! MTV Raps Today



9.00 Aerobik, 9.30 Tenis - turniej kobiet w Zurichu, 11.30 Aerobik, 12.00 Piłka nożna, 13.00 Supercross 15.00 Tenis - turniej w Sydney, 17.00 Regaty olimpijskie, 18.00 Piłka nożna, 19.00 Koszykówka, 20.30 Kick - boks, 21.30 Dziennik sportowy, 22.00 Tenis - turniej w Sydney

ŚRODA 14 X



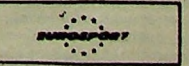
8.50 Owen Marshall - serial, 9.45 Bogaci i piękni - serial, 10.10 Dr Marcus Welby - serial, 11.30 Pojedynek rodzinny, 12.30 Życie jest gra - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.15 Historia Spring-fieldów - serial, 15.00 Quincy - śmierć w kasynie, 16.00 Hains Meiser, 17.00 Ryzykowne! - telegra, 17.45 Szczęście w grze - telegra, 18.00 Elf 99, 19.15 Maga-zyn polityczny, 19.45 Dobre, złe czasy - serial, 20.15 Morderstwo to jej hobby - film krym., 23.15 Gottschalk, 0.00 Die Ninja - Cops, 1.00 Strasznie miła rodzinka - serial, 1.30 Quincy, 2.25 Dr Marcus Welby



9.00 Channel E - rozmaitości, 9.30 Telezakupy, 11.00 Magazyn naukowy, 13.30 Wiadomości, 14.00 Wydarzenia, 14.30 Pr. filmowy, 15.00 The Mix - muzyka non stop, 18.30 Bonanza - serial, 19.30 Serie Noire - pr. filmowy, 20.00 Bill Cosby's - serial szpieg., 21.00 Wydarzenia, 21.30 Pr. dokumentalny, 23.00 Elvis the Movie (cz.2) - film biogr. USA, 0.45 Wiadomości, 1.25 Pr. dokumentalny, 1.55 Muzyka przez całą noc



7.00 Awake on the Wildside, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 15.30 The Pulse with Swatch, 16.00 MTV's Gre-atest Hits, 17.00 The MTV Coca-Cola Report, 17.15 MTV at the Movies, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 1, 18.00 The Real World, 18.30 MTV Prime, 20.00 Dial MTV, 20.30 MTV's Greatest Hits, 23.00 The MTV Coca-Cola Report, 23.15 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 YO! MTV Raps Today



9.00 Aerobik, 9.30 Tenis - turniej w Syd-ney, finał mężczyzn, 11.30 Aerobik, 12.00 Aerobik - mistrzostwa w Las Ve-gas, 13.00 Piłka nożna, 15.00 Tenis - turniej w Sydney, 19.00 Koszykówka, 20.30 Amerykańska piłka nożna, 0.00 Wyścigi samochodowe



CO PISZCZY W... PRASIE

*** Skarb w Chojnowie** - "Drewnianą skrzynię wypełnioną srebrnymi monetami znaleziono w poniedziałek (28 września) podczas prac budowlanych w Chojnowie." - donosi "Dziennik Głosy Wyborcza". Skarb odkryli robotnicy na terenie przedsiębiorstwa "Dolpakart" przy ul. Królowej Jadwigi. Zakopana półtora metra pod ziemią skrzynia zawierała 4.400 srebrnych monet pięcio- i dwumarkowych. Pochodzą one z lat 1933-1936. Znalezisko nie przedstawia większej wartości historycznej.

Przypuszczalnie odnalezione w poniedziałek monety zakopane zostały przez Niemców w 1945 roku podczas ucieczki przed Armią Czerwoną. Przed wojną w okolicach obecnej ulicy Królowej Jadwigi mieścił się bank.

*** Społeczny na partyjny** - Dawna siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Skłodowskiej w Lubinie przekształci się w lubiński "dom partii" - czytamy w "Gazecie Wyborczej". Zarząd Miasta postanowił przeznaczyć cały budynek na biura dla stowarzyszeń i partii politycznych działających w mieście. W przyszłym tygodniu Zarząd opracuje regulamin przydziału lokali.

Przypomnijmy, że parter tego budynku, zajęty przez SdRP i posłów SLD, stał się ostatnio przedmiotem partyjnego starcia między lubińskimi socjaldemokratami a Konfederacją Polski Niepodległej.

*** Ubezpieczenie rolników** - "Pełniący obowiązki wojewody legnickiego Stanisław Walkowski przyjął w ubiegłym tygodniu dyrektora tworzonego w Legnicy oddziału regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego" - pisze Słowo Polskie.

Legnicki KRUS zajmie się obsługą rolników i chłoporolników w zakresie świadczeń emerytalno-rentowych. Do tej pory zajmował się tym ZUS. Ze świadczeń rolniczych w Legnickim korzysta około 22 tys. osób oraz 4 tys. osób, które obok świadczeń z tytułu pracy w zakładach ubezpieczonych otrzymują renty rolnicze. Przewiduje się obok oddziału regionalnego powołanie terenowych placówek KRUS w Głogowie i Lubinie.

*** Plan prezydenta wciąż w drukarni** - (...) Po zamianie 1 stycznia br. nazw kilkudziesięciu ulic legnickich, miasto stało się "dżunglą" nawet dla jego najstarszych mieszkańców" - pisze Gazeta Robotnicza. Władze Legnicy dwukrotnie deklarowały termin wydania nowego aktualnego planu miasta. Chociaż sprawę pilnowali Wydział Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta i Legnicka Oficyna Wydawnicza - nie został dotrzymany już drugi termin, czyli koniec września. W UM poinformowano, że plan będzie za dwa tygodnie... Tymczasem konkurencja nie śpi. We wtorek, 29 września można było kupić nowy plan Legnicy wydany przez krakowską oficynę "Eko-Tourist" w cenie 17 tys. zł.

*** Nieważne głosowanie** - "W niedzielę 4 października odbyło się w Głogowie referendum, w którym mieszkańcy odpowiedzieli na pytanie: czy chcą odwołania głogowskiej rady miasta?" - czytamy na łamach Gazety Legnickiej. W 32 obwodowych komisjach wyborczych na listach uprawnionych do głosowania znajdowało się 47.296 osób. W referendum udział wzięło 3.838 osób, to znaczy 8,11 proc. uprawnionych. Głosów nieważnych było 87. Spośród głosów ważnych - 3.585 osób głosowało za odwołaniem rady, przeciw było 166.

Aby cel referendum został osiągnięty (odwołanie rady), zgodnie z prawem, winno wziąć w nim udział co najmniej 30 proc. uprawnionych do głosowania. W Głogowie, jak wynika z powyższych wycień, do referendum przystąpiło 8,11 proc. mieszkańców miasta. Rada pozostaje zatem bez zmian.

Listy

Droga Redakcjo!

Chcielibyśmy opisać pewne niepokojące zjawisko, które niestety dotyczy naszego miasta. Myślimy, że problem ten wart jest przedyskutowania, ponieważ dotyczy kultury i kieruje pojęcie to na fałszywe tory. Przynajmniej sami, iż Legnica to duże, smutne miasto, w którym chyba mało się dzieje i dlatego nie można pozwolić, aby niszczone imprezy kulturalne. Niestety, jedna z ostatnich wyglądała co najmniej dziwnie. Był to koncert w DK "Kopernik", na którym można było usłyszeć kilka regionalnych gwiazd i równocześnie zapoznać się z pięściami i butami lokalnych szwarcenegerów. Ci ostatni ponad wszystko pragną być nazywani skinheadami. Owo pragnienie powinno kojarzyć się z chęcią picia tzw. jaboli, które dodają siły, wzmagają agresję, pewność siebie i swoich głupich poglądów. Tacy panowie pojawili się pod budynkiem "Kopernika" 26 września i na wstępie rozgromili zgromadzoną tam młodzież. Tym, którzy nie chcieli oddalić się z własnej inicjatywy skutecznie udzielono pomocy w postaci kopniaków. Wielu ze zgromadzonych zostało w taki lub podobny sposób powitanych i równocześnie pozbawionych. Należy dodać, iż byli to właściciele zakupionych u szanownego kierownika DK biletów wstępu. Do tej pory wydawało się nam, iż organizatorzy koncertu są zobowiązani do zapewnienia bezpieczeństwa posiadaczom takowych biletów. Teraz wiem, że w DK "Kopernik" jest inaczej. Odwrotnie niż wszędzie, do środka wpuszczani są ci, którzy nie mają biletów, aby wyrzucić i pobić tych, którzyje wcześniej kupili. Zdaje się, że dla wspomnianego kierownika taka sytuacja jest normalna, ponieważ pytał tylko zaprzyjaźnionych skinów: "czy są na sali, jakieś żywe punki?" akceptując to, co się działo. Pod koniec koncertu na sali "bawili się" sami pseudonarodowcy, umilając sobie czas chóralnie wznoszonymi okrzykami typu: "Brzezinka - Treblinka", "White Power", "Polska dla Polaków" itp. Radosnym płaszcem nie było końca, muzycy często grali do rytmu kopniaków, które sywały się często, nie dbając o to, co dzieje się na sali. Krótko mówiąc, ostatni koncert był niezłym popisem chamstwa i agresji. Osoby odpowiedzialne za porządek nie zauważyły chyba tego, co się działo. Podobnie jak przedstawiciele prasy i radia "L", na których takie sytuacje nie robią wrażenia. Pozostaje jednak pytanie, czy tak będą wyglądały także inne imprezy kulturalne w naszym mieście, czy nie ma nikogo, kto umiałby dbać o bezpieczeństwo tych, którzy przyszli się pobawić. Może sprawa stanie się bardziej widoczna, kiedy ktoś zostanie poważnie zraniony lub zabity? My osobście mamy dość chamstwa, głupoty, agresji i faszyzmu. Myślimy, że tzw. prawdziwa ochrona koncertu załatwiłaby sprawę. Swoją drogą szkoda, że w pobliżu DK "Kopernik" nie pofatygowali się przedstawiciele straży miejskiej. Nie rozumiemy, dlaczego my i nasi przyjaciele mają być narażeni na niebezpieczeństwo, chamskie zaczepki itp. tylko dlatego, że komuś wraz z włosami przycięto rozumek. Serdecznie pozdrawiamy kierownika DK "Kopernik".

WŚCIEKŁE LISY

Na terenie województwa legnickiego stwierdzono 25 ognisk wścieklizny. W 22 przypadkach chorymi zwierzętami były lisy, dwie chore sztuki bydła zostały pogryzione przez te drapieżniki. Najwięcej wypadków wścieklizny stwierdzono w okolicach Jawora i Udanina. W związku z epidemicznym rozwojem tej groźnej choroby, w listopadzie zostanie rozpoczęta akcja doustnego szczepienia lisów. Szczepionka przeciw wściekliznie przypomina korek do zlewomywaka, jest barwy ciemnobrązowej i składa się z żanęty, w której zatopiona jest kapsułka z płynną zawiesiną wirusa. Najprawdopodobniej będzie ona rozrzucona z samolotów w ilości ok. 20 sztuk / km². W związku z tym wojewódzki lekarz weterynarii prosi o unikanie kontaktu ze szczepionką oraz o chronienie zwierząt domowych przed jej spożyciem. Informacje o dokładnym terminie rozpoczęcia akcji podamy w najbliższych numerach "TO". (jo)

Nowy park w Legnicy

Miasto nie posiada zbyt wielu terenów zielonych, które mogłyby pełnić równocześnie funkcje rekreacyjne. Złazszcza dla mieszkańców nowych osiedli - Kopernik i Piekary. Z myślą o nich powstała koncepcja utworzenia parku w obszarze zamkniętym ulicami Piłsudskiego, Astronomiczną, Radosną, Okrężną oraz torami kolejowymi.

Ten dwudziestohektarowy teren jest więc położony między dwoma nowymi legnickimi osiedlami. Koncepcja jego zagospodarowania jest wynikiem konkursu, który według oceny Urzędu Miasta wygrała firma "Agloprojekt" z Legnicy. W listopadzie ma ona ostatecznie zakończyć szczegółowe prace nad projektem.

Przewiduje on, że w ciągu najbliższych dwóch - trzech lat na obszarze przyszłego parku powstaną korty tenisowe, drogi rowe, oraz kawiarnie. Zagospodarowany zostanie potok Kopanica, biegnący przez ten teren. W oparciu o niego powstaną oczka wodne. Projektowane jest wydzielanie tzw. Pola Marsowego, czyli dużej płaszczyzny dla imprez masowych i rekreacyjnych.

Część terenu przyszłego parku będzie zagospodarowana przez władze miasta. Zadbają one zwłaszcza o doprowadzenie wody, kanalizacji, energii elektrycznej. Drobniejsza infrastruktura jak np. kawiarnie będzie dziełem kapitału prywatnego, który na zasadzie dzierżawy gruntów będzie dopuszczony do inwestycji.

Podstawową częścią parku będzie różnorodna roślinność i drzewa. Niestety, na widoczne efekty w tej sferze trzeba będzie poczekać długie lata.

Trudno dzisiaj oszacować koszt przedsięwzięcia. Dotychczas z kasy miejskiej wydano 100 mln zł na zakup projektu. Nie wiadomo także, czy znane trudności budżetowe jakie przeżywa legnicki samorząd nie opóźnią harmonogramu prac.

ZBIGNIEW BUDYCH

UWAGA YUPPIES!

Na spotkanie z Wojciechem Malajktem - aktorem warszawskiego teatru "Studio", uczestnikiem ostatniego Festiwalu Piosenki Aktorskiej i prowadzącym telewizyjny "Klub Yuppies" - zaprasza Centrum Sztuki i Teatr Dramatyczny. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 10 października o godz. 14.00 w sali prób nr 10 (wejście od strony ratusza). (jo)

ZIELEŃ MIEJSKA PRZED NOWYM SEZONEM

Powoli kończy się sezon prac pielęgnacyjnych legnickich zasobów zieleni. O tym, że nie mamy ich zbyt dużo każdy wie, dlatego już teraz należy myśleć o przyszłym roku. W zasadzie za konserwację odpowiada Zakład Zieleni Miejskiej będący częścią PGK. W tym roku musiał jednak stoczyć konkurencyjne boje z prywatnymi wykonawcami. Zarząd Miasta przyjął bowiem założenie, że zdrowa rywalizacja różnych firm doprowadzić powinna do podniesienia jakości usług i potanienia ich kosztów.

- W tym roku wysłaliśmy obronną ręką - mówi Grażyna Urbańska, kierownik ZM - ale jak będzie w przyszłym, nie wiadomo. Mam poważne atuty w postaci fachowej i dyspozycyjnej kadry.

Mimo wszystko wśród pracowników Zieleni daje się odczuć pewien niepokój o przyszłość. Na razie opracowano plan prac na 1993 rok. Łączna wartość robót ma wynieść ok. 8 miliardów zł. To dużo zważywszy, że cały miejski budżet na bieżący rok był planowany na ok. 100 mld. Należy przy tym pamiętać, że nie wszystkie tereny zielone są w gestii Zakładu. Nie obejmuje on swojej opieką trawników i drzew położonych blisko dróg krajowych. Tym zajmuje się Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich. Ogródek jordanowski przy ul. Oświęcimskiej nie ma w ogóle żadnego gospodarza, a przynajmniej sprawia takie wrażenie.

ZBIGNIEW BUDYCH

CZY WYBUCHNIE POLSKO - ROSYJSKA WOJNA CELNA

W ostatnim tygodniu września miało miejsce wydarzenie, które w lokalnej prasie nie znalazło szerszego oddźwięku. Tylko "Gazeta Robotnicza" odnotowała, że 28 tego miesiąca Główny Urząd Cel podjął decyzję o obłożeniu paliwa przywożonego do Polski dla zaopatrzenia wojsk Federacji Rosyjskiej cłem i dużym podatkiem. W sumie od każdego litra Rosjanie będą musieli wnieść ok. 200 proc. opłat na rzecz naszego skarbu państwa. Co to oznacza nie trudno sobie wyobrazić. Po raz pierwszy pojawiła się szansa, aby skutecznie zapobiegać licznym aferom benzynowym, w które zamieszani są Rosjanie (głównie tajemniczy pik Radczenko z Zarządu Zaopatrzenia PGW). Co prawda GUC nie dołączył do swojej decyzji komentarza wyjaśniającego, dlaczego właśnie teraz ją podjął, lecz zastanawiające jest, że nastąpiło to w niecałe trzy tygodnie po ujawnieniu przez legnicką placówkę celną wielkiego przemytu paliw. W rezultacie wicepremier Goryszewski wręczył wielomilionowe nagrody dwóm pracownikom UC. W kręgach zbliżonych do celników panuje przekonanie, że to właśnie ta sprawa, a zwłaszcza jej nagłośnienie, wstrząsnęło czynnikami decyzyjnymi w Warszawie. Łączy się z tym również robocza wizyta H. Goryszewskiego w kilku nadgranicznych województwach, gdzie wizytował m.in. placówki celne. Wszystko wskazuje na to, że wobec Rosjan jest stosowany "twardy kurs". Jakie będą jego rezultaty? Celnicy uważają, że Rosjanie nie ustąpią tak łatwo, że będą upierali się przy korzystnej dla siebie interpretacji umowy z 1956 roku. Gwarantowała ona wolny od wszelkich opłat przywóz towarów przeznaczonych na zaopatrzenie jednostek PGW. Najczęstszym przedmiotem sporów jest oczywiście benzyna. Możliwość legalnej sprzedaży po uiszczeniu prawie 200 proc. opłat nie jest tak atrakcyjna, chociaż po ostatnim wzroście cen detalicznych trochę poprawiły się humory rosyjskich "handlowców" z PGW. W każdym razie zapowiadają się duże emocje na granicach, oraz przy bramach lotnisk i baz zaopatrzeniowych.

Roman Sawicki

- Nie prowadzimy tam żadnych prac i nie zamierzamy - mówi G. Urbańska - gdyż nikt nie zawarł z nami umowy na roboty. Podobno dawniej teren ten był w gestii władz oświatowych.

Podobnie niejasna sytuacja jest z Lasem Złotoryjskim. Wchodzi on w skład strefy ochronnej huty, ale... nie został jeszcze formalnie przejęty przez tego dysponenta. Podobno ma to nastąpić w połowie przyszłego roku.

Od około 10 lat - powiedziała kierownik G. Urbańska - ten obszar nie wchodzi w skład miejskich zasobów zieleni. Dlatego nasza jednostka nie prowadzi tam żadnych prac.

Tymczasem lasy nie są zielone. Widać to gołym okiem, każdego dnia stan drzew jest gorszy. Wydaje się, że jak najszybsze określenie właściciela jest nakazem chwili. Póki co, Zakład Zieleni Miejskiej wykonał w minionym sezonie sporo prac. Poddano leczeniu prawie 200 drzew w różnych punktach miasta. Kontynuowano nasadzenia nowych gatunków, utrzymywano kwietniki w centrum miasta. W ocenie pracowników zakładu największym zagrożeniem dla terenów zielonych są... mieszkańcy naszego miasta. Nie tylko nagminnie kradną krzewy, zwłaszcza nowo zasadzone, ale przede wszystkim dewastują je. Deptanie trawników stało się wręcz czymś normalnym. Taka postawa prowadzi do nowych, zupełnie niepotrzebnych kosztów. Jak będzie w przyszłym roku? Zależy to nie tylko od legniczian, lecz również od władz miasta.

Wczasowa miłość



Co prawda sezon urlopowy już minął, lecz ciągle jeszcze wracają wspomnienia nie tak dawnych dni. Dla większości były one znaczone błogim nieróbstwem, ciężko zapracowanym w ciągu całego roku, dla innych - okresem niezwykłych, szalowych przygód. Tyle tylko, że ich konsekwencje nie dla wszystkich były przyjemne. Niektórzy wręcz będą pragnęli jak najprędzej zapomnieć o skutkach swoich uniesień...

Andrzej T. dobiegł pięćdziesiątki. W trakcie całego swojego życia nie mógł odnotować żadnych gwałtownych lub nietypowych wydarzeń. Urodził się, ukończył szkołę średnią, potem studia politechniczne, zaczął pracę. Jej tok przebiegał trochę na przekór dziejowym zmianom, bez większych zawirowań. Rozstrzygające momenty historyczne nie miały wpływu na przebieg zawodowej kariery pana Andrzeja. W jednym z dużych legnickich przedsiębiorstw uchodził za fachowca. Szczytem jego możliwości zawodowych okazało się stanowisko kierownika działu. Równie monotonne było życie rodzinne pana T. Żona pracowała jako księgowa a jedyna córka poszła w ślady ojca i podjęła studia na politechnice. Co godne podkreślenia, to fakt, iż pan T. nigdy nie miał kochanki ani nawet przelotnego romansu w trakcie licznych wczasów-kuracji-konferencji. Swoją niezłomną postawą zwrócił uwagę mniej odpornych kolegów, skłonnych do licznych życiowych kompromisów. Najbardziej dziwił się pan Lucjan R. - kolega, kierownik innego działu. Był on przeciwnieństwem statecznego pana T. Korzystał ze wszelkich możliwości, a czasem i niemożliwych okazji. Do takich zaliczał uwiedzenie pewnej piętnastolatki. Chociaż zaklinał się przed zaufanymi kolegami, że to prawda, nikt nie chciał mu wierzyć. Niemniej kolega inżynier R. miał w zakładzie ugruntowaną reputację podrywacza.

Od wielu lat pan T. spędzał urlopy wraz z rodziną. Najczęściej wyjeżdżali nad morze, gdzie macierzysta firma miała duży ośrodek wypoczynkowy. Ale pan T. zaczął co nieco podupadać na zdrowiu. Nie był to jeszcze niepokojący sygnał, ale troskliwa żona wymogła na nim, aby poddał się szczegółowemu badaniu lekarskim. Werydykt był jednoznaczny - inżynier T. powinien wyjechać do sanatorium w góry. Początkowo nie zgadzał się z tym. Nie mógł sobie wyobrazić, jak można samotnie (czytaj - bez żony) wyjeżdżać na odpoczynek. Gdy podzielił się takimi wątpliwościami w pracy koleżdy wybuchnęli śmiechem. Najgłośniejszy chichotał oczywiście inżynier R., prywatnie - zawodowy podrywacz, postrach wczasowych turnusów. Jednocześnie ubolewał, że jemu żaden lekarz nie zaordynował takiej kuracji. Byłaby to świetna "legenda" dla nieco podejrziwej żony pana R. Ale nasz bohater bił się z myślami. Dla niego nie było takie proste przełamać wieloletnie stereotypy. W kierunku ich zniweczenia pracowała w domu żona i córka (kiedy przyjechała na sobotnio-niedzielnny wypoczynek z uczelnią). Zespolone wysiłki dały wreszcie pożądany skutek. Niezłomny mąż, sumienny pracow-

nik - inżynier T. zgodził się wreszcie jechać samotnie do sanatorium. Los przeznaczył mu Krynicę - jedną z najpiękniejszych miejscowości wypoczynkowych w kraju. Gdy koledzy usłyszeli tę nowinę wyrazili szczerzy zachwyt, tylko pan R., zawodowy uwodziciel, uśmiechnął się tajemniczo...

Na dworcu kolejowym towarzyszyła panu T. cała rodzina. Żona do ostatniej chwili udzielała mu cennych rad. Ich adresat odwzajemniał się gorącymi zapewnieniami, że będzie dzwonił codziennie. Gorliwość z jaką to czynił, wzbudziła nawet reakcję pewnej damy w sile wieku, która pozwoliła sobie na ironiczną uwagę, że taki jest zawsze początek zdrad małżeńskich i flirtów.

Wreszcie ruszył pociąg i powiódł inżyniera T., który nigdy nie miał kochanki, ku jego przeznaczeniu.

Po dotarciu na miejsce, pan Andrzej zakwaterowany został sam w pokoju. Było to kwestią czystego przypadku, ale w późniejszych wydarzeniach odegrało znaczącą rolę. Rozpoczęły się też żmudne zabiegi, ale po ich zakończeniu pan T. miał jeszcze dużo wolnego czasu, aby podziwiać majowe górskie pejzaże. W stołówce rozmawiano któregoś dnia o znanym (nie tylko w Krynicy) lokalu - "Piekielko". Współbiedniacy rozwodzili się nad jego zaletami i podkreślali niezwykłą atmosferę. Pan Andrzej mógł być tylko słuchaczem, bo sam nie miał przemyśleń na ten temat. Głównie dlatego, że nigdy tam nie był. Gdy podzielił się tą uwagą, natychmiast został zakrzyczany. Śniadaniowo-obiadowe towarzystwo gorąco polecało mu odwiedzin w tym lokalu. Pan Andrzej początkowo stanowczo odżegnywał się od takich pomysłów, mówił, że każdego wieczoru dzwoni do żony. Wcale nie dlatego, że musi. On po prostu bardzo chce. Taka argumentacja wydała się co najmniej dziwna dla reszty towarzystwa. Widząc jednak, że inżynier z dalekiej Legnicy nie żartuje, dano mu spokój.

Tymczasem w mentalności pana T. zaczynała się dokonywać powolna, ale rewolucyjna w swojej doniosłości zmiana. Zaczął się bowiem zastanawiać, czy stałoby się coś złego, gdyby odwiedził to "Piekielko". W końcu to jeszcze nie piekło - myślał sobie nasz pięćdziesięcioletni kuracjus. Jak pomyślał, tak zrobił. Wybrał sobotni wieczór. Miał szczęście, gdyż udało mu się znaleźć ostatni wolny stółik. Rozsiadł się wygodnie i przy kieliszku koniaku chłonał nową dla siebie atmosferę. Tak był zajęty obserwacją otoczenia, że prawie nie zauważył, gdy do jego stołka zbliżyła się młoda kobieta. Musiała dwukrotnie powtórzyć pytanie, czy może się przysiąść. Pan Andrzej spojrzał na nią wzrokiem kogoś, kto został przed chwilą wyrwany ze snu lub głębokiego za-

myślenia. Oczywiście wyraził zgodę, ale poczuł się trochę nieswojo, kiedy dostrzegł, że kobieta jest nie tylko młodsza od niego, ale i ładna. Nie ukrywała zresztą swoich wdzięków. Obcisła spódniczka nie sięgała kolan, uwydatniała zachęcający kształt bioder. Zbliżył się kelner, dama zamówiła kawę i wino. Po czym wyjęła z małej gustownej torebki paczkę niezwykle długich (i pewno drogich) papierosów. Po chwili trzymała w smukłych palcach długą tutkę.

- Czy mogę prosić o ogień - zabrzmiał miękki i ciepły kobiecy głos. Pan Andrzej bez entuzjazmu podsunął zapalniczkę. Kobieta nachyliła głowę. Inżynier poczuł zapach perfum. Były inne od tych, których używała jego żona. Były inne i... lepsze. Ich duszący zapach przywołał na myśl coś zmysłowego. Zgasł płomień i wszystko pozornie powróciło do poprzedniego stanu. Tylko dama zmieniła nogę. Teraz założyła lewą na prawą. Przesunęła się w taki sposób, że nasz bohater nie mógł patrzeć na parę długich nóg obciągniętych pończochami. Skąd wiedział, że to pończochy? Od bioder do połowy uda biegiły charakterystyczne wybrzuszenia urządzenia podtrzymującego tę część garderoby na nogach.

Mimo wszystko rozmowa między dwógiem ludzi zaczęła się jakoś kleić. Głównie dzięki wytrwałości pani Joli - tak się bowiem przedstawiła. Zaraz zaznaczyła też, że przebywa w Krynicy na wczasach. Jej zadrosny mąż, tyraniujący ją swoimi podejrzeniami zgodził się, aby tym razem wyjechała sama. Lecz ona czuje się w Krynicy bardzo samotna, chętnie zwierzyłaby się komuś ze swoich kłopotów. Nie chce tego robić w swoim domu wypoczynkowym, gdyż turnus składa się w większości ze starych, zdewolucjalnych plotkujących bab. Nie są one w stanie zrozumieć rozdartej duszy Jolanty. Tylko doświadczony mężczyzna, taktowny i subtelny mógłby stać się jej powiernikiem. Pan Andrzej uważał się za taktownego i subtelnego, ale nie zamierzał być niczym powiernikiem. Ale pani Jola nie dawała za wygraną, koniecznie chciała stworzyć swoją duszę przed statecznym inżynierem. Ten w końcu zgodził się wysłuchać całej martyrologii nowej znajomej. Trwało to do godziny 22, kiedy to "Piekielko" zamyka swoje podwoje. Oczywiście pani Jola wyraziła przekonanie, że dżentelmeński inżynier (dusz - jak przekonywała pani Jola) odprowadzi ją pod drzwi domu wypoczynkowego. Tak się też stało. Spotkanie zakończyło się konkluzją, że nazajutrz Andrzej i Jola znów się zobaczą. Wtedy miał nastąpić dalszy ciąg opowieści o męczeńskim losie Jolanty i źródle jej nie-szczęść - zazdrośnym mężu.

Jako że pogoda była iście letnia, pięćdziesięcioletni inżynier i dwudziestotrzyletnia nieszczoła mężatka spotkali się w parku. Spacerując znaleźli ławkę położoną w ustronnym miejscu. Jola nie miała pończoch, ale pozostała przy krótkiej obcisłej kreacji. W blasku słońca pan T. dostrzegł, że jego nowa znajoma jest całkiem pocią-

gającą kobietą. Wyraził nawet pogląd, że nie dziwi go zazdrość męża. Jola uśmiechnęła się czarująco. Banalna rozmowa zaczęła niepokojąco przemieniać się we flirt. Z czego chyba nie zdawał sobie jeszcze sprawy pan T. Po przerwie obiadowej spotkali się ponownie.

Tak minęło kilka dni. Turnus powoli zbliżał się do półmetka. A pan Andrzej odkrył, że możliwość bycia z kimś innym niż (własna) żona zawiera w sobie wiele momentów, jest źródłem miłych doznań. Powoli w precyzyjnym umyśle inżynierskim krystalizowało się pytanie - jak dalece pani Jola jest gotowa otworzyć swoją duszę przed starszym nieznanym panem. Odpowiedź przyszła zupełnie nieoczekiwanie i miała taki sam charakter. Któregoś dnia, pani Jola po śniadaniu w trakcie wspólnego spaceru zwieryła się lękając, że właśnie dzwonił jej mąż. Znów miotła groźby i inwektywy, a przecież ona nic nie zrobiła. W końcu, czy to jej wina, że szuka oparcia w bratniej duszy? Tu znacząco spojrziała w oczy inżyniera T., który poczuł dreszcz podniecenia. Coś takiego nie zdarzyło mu się od kilkunastu lat...

Popołudnie spędzili w kawiarni, ale wieczór u pana Andrzeja w pokoju. Na stole pojawiła się butelka wina. Atmosfera zaczęła stawać się coraz bardziej ciepła...

Do tego stopnia, że pan Andrzej zdjął marynarkę, a pani Jola swoje szpilki. Wkrótce znalazła się na tapczanie. Jej smukłe ciało wygięło się w kształt zmysłowej litery "S". Inżynier z Legnicy, który nigdy nie miał kochanki, coraz słabiej panował nad swoimi namietnościami. Jola nie wzbraniała mu zbliżyć się do siebie. Nie opierała się, gdy drżącymi rękami, bełkocząc coś o wielkiej miłości rozpinął jej sukienkę. Jej szczupłe palce pomogły mu rozpiąć pewne części garderoby...

Był już ranek, gdy obudziło ich gwałtowne dobijanie się do drzwi. Jakiś tubalny męski głos miotł przekleństwa, żądał otwarcia drzwi. Momentalnie otrzeźwiony pan Andrzej uzmysłowił sobie, że będą kłopoty. Utwierdziła go Jola, rozpoznając w ryczącym samcu swojego zazdrośnego męża. Pan T. chcąc uniknąć ostatecznego skandalu, za radą Joli, otworzył drzwi. Do środka wpadł dyszący złością mężczyzna. Chciał rzucić się z pięściami na półnagiego inżyniera T. ale Jola (też goła) rzuciła mu się do nóg i nieco powstrzymała rozjuszonego rogacza. Ten zdawał się trochę uspokajać. Wreszcie panowie przystąpili do rozmów, jak zażegnac tą sytuację. Mąż pani Joli miał gotową receptę. Powiedział, że zadowolony go suma 10 mln zł. Wówczas łatwiej mu będzie przeboleć zdradę żony, nie będzie też mścił się na kochanku i nie zawiadomi jego połowicy. Pan T. zdębiał usłyszawszy taką propozycję, ale tamten nie chciał dyskutować. Targowali się dobrą godzinę. Pan T. nie poszedł na śniadanie i zabieg. Wykończony psychicznie, przyparty do muru przez męża Joli, która grzecznie siedziała w kącie, zgodził się wreszcie oddać wszystkie pieniądze, zegarek i podpisać fikcyjną umowę pożyczki 6 milionów zł, tyle bowiem zabrakło do kwoty narzuconej przez szalejącego rogacza. Spłata miała nastąpić w ciągu 14 dni.

Gdy zdruzgotany i pozbawiony gotówki mężczyzna przechodził koło recepcji spotkał współczujący wzrok pani wydającej klucze.

- Ile z pana wydusili - usłyszał pytanie.
- Skąd pani wie, że chciał pieniędzy - spytał głuchym głosem pan T.

- Jak to skąd - szczerze zdziwiła się kobieta. - Przecież ta k..wa ze swoim alfonsem ciągle urzęduje w Krynicy. Panie! W zeszłym turnusie naciągnęli jednego gościa z Poznania na 6 milionów!

Inżynierowi T., który przedtem nigdy nie miał kochanki, pociemniało w oczach. Od-ruchowo chciał sprawdzić, która godzina, ale przypomniał sobie, że jego szwajcarski zegarek zmienił przecież właściciela.

- Niech mi pani pożyczyc chociaż 10 tys. - wystękał - chcę sobie kupić coś do jedzenia. Otrzymałszy banknot, pan T. powłócił się do wyjścia.

ZAWÓD Z PRZYSZŁOŚCIĄ



Coraz więcej maturzystek w Niemczech interesuje się zawodem sekretarki. Dużym powodzeniem cieszą się szkoły, których programy i struktura podobne są do Europejskiej Akademii Sekretarek. Nauka trwa pięć semestrów. Absolwentki otrzymują gruntowną wiedzę fachową: obowiązkowo piszą i mówią w trzech językach obcych. Kończąc szkołę otrzymują dyplom - „Europa - Sekretärin ESA”.

Na rynku pracy poszukuje się sekretarek wysoko wykwalifikowanych, które oprócz wiedzy posiadają duże zdolności obcowania z ludźmi tzw. kompetencje interpersonalne. Tak więc wielostronnie wykształcona dziewczyna ma duże szanse znalezienia ciekawej, no i dobrze płatnej pracy. Może to być m.in. samodzielna posada w jakiejś agencji, stanowisko kierownika sekretariatu, praca w dużym zakładzie przemysłowym, firmie handlowej, w instytucji naukowym.

Wszechstronność tego zawodu daje możliwość przechodzenia z jednej branży do drugiej, bez większych problemów. Dla wielu młodych ludzi, na progu życia zawodowego, ten aspekt okazuje się być niezmiernie ważny. Ponadto zawód ten daje poczucie bezpieczeństwa. Jest i będzie potrzebny bez względu na to, jak stabilna jest sytuacja gospodarcza.

Niektórzy eksperci twierdzą, że każdy z nas powinien się nastawić na wykonywanie dwóch, a nawet trzech zawodów w swoim życiu. Nie idąc ślepo za tą hipotezą można powiedzieć, że zawód sekretarki europejskiej jest solidną szansą na dobrą pracę w przyszłości. Nie należy jednak zapominać, że na drodze do sukcesu nie ma windy. Wszyscy muszą iść schodami. Dotyczy to również sekretarek. Z pewnością o wiele łatwiej jest osiągnąć pewną wiedzę w szkole, niż później uczyć się poprzez bolesne doświadczenia.

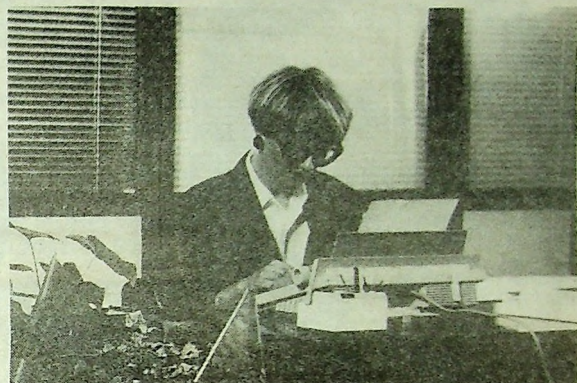
W Europejskiej Akademii przygotowuje się sekretarki nie tylko do wykonywania przyszłych zadań. Dużo uwagi poświęca się rozwojowi osobowości. Dobra sekretarka to osoba świetnie przygotowana technicznie, fachowo i językowo do zawodu, ale nie tylko. Cechy charakterologiczne mają niezwykle znaczenie. Dyscyplina, słowność, pracowitość, lojalność i gotowość przyjęcia z pomocą - to wartości niezwykle istotne w tej pracy. Nie bez znaczenia dla kobiety w tym zawodzie jest również sposób ubierania się i malowania. Ważne są także maniery. To wszystko razem tworzy obraz sekretarki. Dziś jest to osoba dobrze wykształcona, poinformowana, zainteresowana swą pracą. Przy tym zdająca sobie sprawę ze swojego statusu i wartości. Dla szefa to partner - który powinien próbować (na tyle, ile to możliwe) identyfikować się z nim i jego zadaniami. A wszystko po to, by zrozumieć lepiej jego decyzje. Tego typu wspólna praca, pełna respektu i zaufania z obu stron, jest gwarancją sukcesu i zadowolenia w zawodzie.

Zadania ludzi na kierowniczych stanowiskach - kierowanie, planowanie, koordynowanie, decydowanie - nawet w dobie komputerów - muszą być rozwiązywane przez wolę i rozum. Dyrektorzy czy menedżerowie bardziej niż kiedykolwiek potrzebują kogoś, kto z nimi myśli, częściowo ponosi odpowiedzialność, kto przejmie część zadań na siebie. To są właśnie podstawowe zadania sekretarki, której nie można zastąpić technicznymi urządzeniami.

W przyszłości wymagania wobec sekretarki jeszcze bardziej wzrosną. Oczekiwać się od niej będzie nie tylko wyżej wspomnianych cech i zdolności, lecz ciągłej gotowości dalszego kształcenia się, elastyczności, logicznego myślenia, zdolności koordynacyjnych.

Szybkie zmiany zachodzące w środowisku zawodowym sekretarki, każą nam uznać te elementy za konieczne i zmuszają do ciągłego treningu.

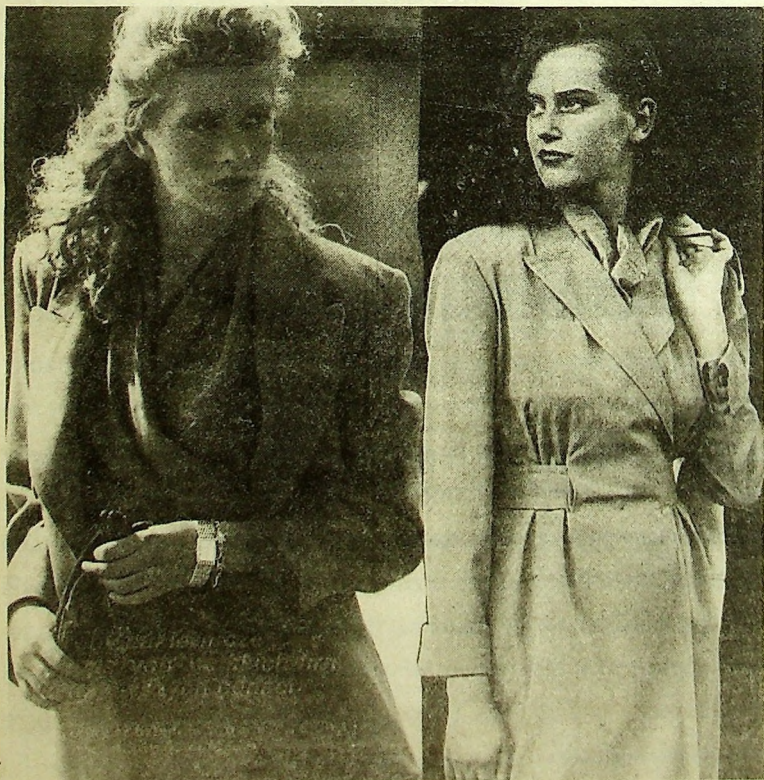
Sekretarki europejskie ze znajomością języków, wiedzą wiele na temat innych krajów i kultur, i mają szansę przekroczenia granic nie tylko w sensie dosłownym. Mogą nawiązać kontakty i przyjaźnie z koleżankami z innych krajów: Grecji, Francji, Anglii czy nawet Ameryki. Mogą ze sobą dyskutować i dzielić się doświadczeniami, pracować w międzynarodowym systemie, łącząc ważne zadania i ideały ze swoimi celami zawodowymi. Dzięki temu mogą być nie tylko sekretarkami europejskimi, ale sekretarkami Europy. (opr. na podst. „Assistenz”).



KOLOR PUŁAPKA

Według psychologii barw, brąz jest kolorem skłaniającym do lenistwa, a nawet gnuśności. Przykładowo: brązowe wnętrza działają inaczej niż czerwone.

Czerwień aktywizuje, pobudza, może nawet wyzwalać agresję. Brąz wręcz przeciwnie - wycisza emocje, skłania do leniuchowania, wyciągania się na kanapie, usypia.



Istnieje zatem duże prawdopodobieństwo, że obcując z osobą ubraną w brązy i beże już po chwili zaczniemy ziewać, marzyć o drzemce i tracić refleks - niezbędną chociażby przy zawodowych negocjacjach. Czyżby te właśnie właściwości i powody sprawiły, iż brąz jest jedną z wiodących barw w stylu „business-woman”?

W tonacji brązowo-beżowej utrzymana jest tzw. moda miejska - kurtki, płaszcze, kostiumy. Z dyskrecją kolorów konkuruje umiar linii, precyzja kroju (tak szalenie ważna i bardzo modna we wszystkich prezentowanych kolekcjach kreatorów mody), asceza formy. Aby ubranie nie sprawiało wrażenia nudnego, ciemne brązy rozjaśnia się jasnymi. Łączy różne odcienie, zestawia ze sobą materiały o różnym stopniu nasycenia kolorem, także - o zróżnicowanej fakturze. Z tej samej tkaniny są nie tylko spodnie, spódnice i żakiety, ale również płaszcze. Daje to z jednej strony wrażenie ciągłości stylu, z drugiej możliwość odmiany. Najwięcej brązu pojawia się w jesiennych kolekcjach projektantów mody podczas prezentacji okryć - zwłaszcza kurtek nazywanych ostatnio „płaszczami samochodowymi”. Narzuca się je na kostiumy, suknie i bardzo modne dżersejowe kombinezony. Kurtki są najczęściej podszyte imitacją futra, do złudzenia przypominającego prawdziwe, gdy tymczasem to super modne futerko ekologiczne. Podobno w takich kurtkach znakomicie się wypoczywa. Zachęcam wszystkie pracujące, zmotoryzowane kobiety do „upolowania” i sprawienia sobie tego niczym niezastąpionego odzienia. Brązowy kolor może okazać się kolorem-pułapką. Projektanci - zwolennicy brązu - zdaje się nie przewidzieli sytuacji, w której spotyka się biznesmen ubrany w brązowy garnitur z „aktywną kobietą” odzianą w brązy. Jaki może być finał takich negocjacji? Czyżby wspólna drzemka...?

JUDYTA



Gładka głowa

Moda nie znosi schematów ani tyranii! Każda kobieta powinna mieć własny styl wynikający z jej wnętrza i współgrający z jej sposobem bycia. Fryzura także nie powinna się z nim kłócić, lecz go uzupełniać, a nawet podkreślać. Większość kobiet niejako intuicyjnie wyczuwa tę współzależność i potrafi wybrać odpowiednią dla siebie fryzurę. Zgrzyty i niewypały zdarzają się bardzo często. Najczęściej jednak wtedy, kiedy panie na siłę chcą udawać kogoś kim nie są i nigdy nie będą.

Zniszczyć włosy trwałą to nie sztuka. Skręt włosa można osiągnąć mniej boleśnie. Nasze prababki znały już papiloty. Jeśli loczki się nam nie spodobały zmyjemy je natychmiast wodą. Trwała zostanie na trwałe - przynajmniej kilka miesięcy.

Moda lat 60. atakuje nas z każdej strony. Skoro więc podchwyciliśmy ten styl warto do niego dopasować także głowę - gładką głowę! Modna głowa - to głowa gładka! W preferowaniu tej linii ma swój udział powrót do lat rock'n'rolla. Nie jest to oczywiście

wierna kopia mody tamtych lat, ale... podobieństw mamy bardzo wiele. Tak jak i wówczas głowy przybierają kształt bombki. Nie stosuje się wprawdzie tak mocnego tapirowania (od dawna uznano tę technikę fryzjerską za zgubną dla właściwej struktury naszych włosów), niemniej jednak głowa jest znacznie powiększona. Wracają także grzywki. Kształt fryzury nadaje przede wszystkim cieniowanie. Zdecydowanie nie widuje się już mocnych cięć, czynionych jakby przy użyciu nożyc i linijki. Nawet grzywki są mocno wycieniowane, przerzedzone, a linia cięcia zgubiona w załamaniach i nierównościach. Ukłonem w stronę lat 60. są podwinięte pejsy - końce włosów biegają ku ustom. Innym akcentem jest asymetria: np. jedna strona może być dłuższa od drugiej; bądź też jedna jest zaczesana gładko do tyłu, albo też całkowicie wycieniowana, druga zaś fantazyjnie wywinięta do przodu.



GŁADKO!



Golenie

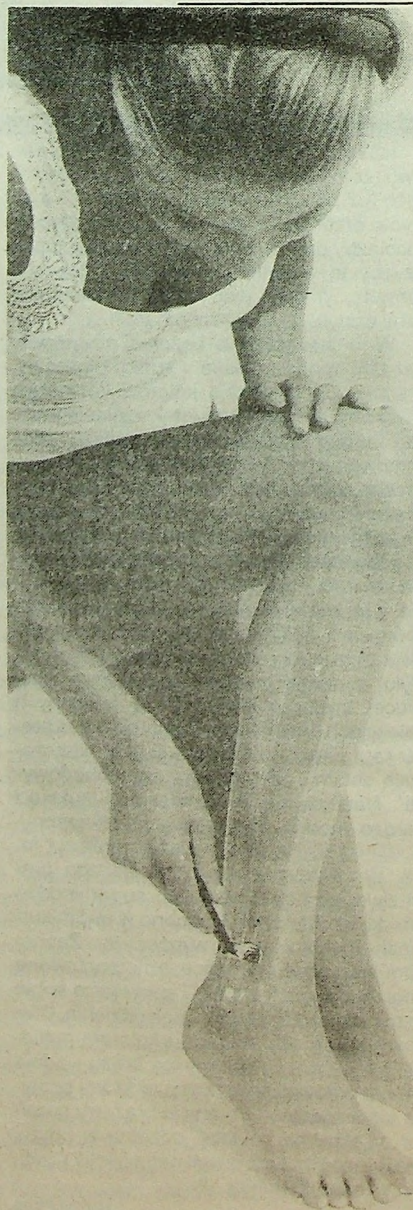
Kosmetyczki nie zalecają tego robić. Golenie wzmacnia włosy. Odrastają bujniejsze i bardziej mocne. Wprawdzie na Zachodzie są kobiety, które od lat codziennie wykonują ten zabieg. C o d z i e n n i e! A ponadto robią to golarkami przeznaczonymi specjalnie dla kobiet, których ostrze nie jest tak ostre jak nożyczki przeznaczone do golenia męskiego zarostu.

Kremy depilujące

Nie są godne polecenia dla ciągłego usuwania zbędnego owłosienia. Efekt ich stosowania jest taki sam jak w przypadku golenia. Depilator nie wnika w cebulkę, a tylko rozpuszcza włos tuż przy skórze, więc odrósł on mocniejszy i szorstki, jak po goleniu. Należy więc wykluczyć usuwanie owłosienia - meszku przecież - nad górną wargą.

Epilady

Szeroko reklamowane nie tylko w Polsce maszynki dla kobiet. Zbędne owłosienie usuwa nie nożyk, ale szybkoobrotowa spi-



rala, która wyrwa włosy. Na tym polega wyższość epilady nad zwyczajną męską maszynką. Jednak stosowanie tego urządzenia wymaga umiejętności i rutyny. Tę maszynkę trzeba prowadzić po skórze bardzo wolno i delikatnie - zupełnie inaczej niż męczyzna maszynką do golenia, w dodatku kilkakrotnie w tym samym miejscu, bo urządzenie nie ściąga wszystkich włosów za jednym pociągnięciem. Kobiety najczęściej nie mają cierpliwości i nie są zadowolone z efektów zabiegu.

Epilady ma także wady. Wyrwa włosy z nierozgrzanej skóry, przez co podrażnia ją, doprowadzając wcale nie tak rzadko do zapaleń okołomieszkowych. Wyjście na słońce z tak podrażnioną skórą powoduje infekcje i często nieodwracalne przebarwienia skóry.

Wosk

Jest najlepszym i najskuteczniejszym sposobem usuwania owłosienia. Nie powoduje żadnych podrażnień. Nie jest to zabieg jednorazowy, też trzeba go powtarzać, ale

włosy odrastają zdecydowanie słabsze i jest ich za każdym razem mniej! W Polsce ma on tę „wadę”, że dobrze można go wykonać tylko w gabinecie kosmetycznym. Chociaż, niektóre specjalistyczne sklepy kosmetyczne mają w sprzedaży nie tylko sam wosk, ale cały komplet (wosk + oprzyrządowanie).

Ciepło rozgrzany wosk nakłada się na nogi. Pory pod wpływem ciepłego wosku rozszerzają się. Na wosk nakleja się paski materiału i szybkim ruchem zrywa wosk razem z włosami. Dzięki temu, że pory się otworzyły włosy wychodzą razem z cebulką. Oczywiście nie od razu wszystkie włosy wyrwiemy z cebulkami. Dlatego zabieg trzeba powtórzyć po dwóch, trzech miesiącach.

Wosk znakomicie usuwa owłosienie z pachwin i pod pachami. Tam, gdzie metoda woskowa jeszcze nie dotarła, a są takie miejsca, należy zastosować którykolwiek środek do usunięcia owłosienia. Niedopuszczalnie jest nie zrobienie niczego. Zadbana kobieta nie pokazuje swojego ciała, gdy nie jest ono zupełnie gładkie!

Gładkie ciało

Na całym świecie eleganckie kobiety wiedzą, że nogi czy pachy owłosione być nie mogą. Obowiązujące kanony nie tylko estetyczne ale i higieniczne nakazują, by odstonięta skóra była gładka. Nawet regulaminy poważnych urzędów i instytucji wyraźnie mówią, że zatrudniona w nich kobieta ma mieć usunięte owłosienie z nóg. Dla wielu polskich kobiet jeszcze brzmi to szokująco. Ale i u nas za jakiś czas, w warunkach umowy o pracę będzie się zwracało na to uwagę. Nie dajmy się więc zaskoczyć. Równajmy więc kroku ze światowymi pięknościami i w drodze do Europy nie pozostawiamy w tyle, także w urodzie i elegancji.

CZY TO JAZZ?

Według słownika wyrazów obcych jazz to muzyka improwizowana. Wywodząca się z mroku niemoralnych na wskroś dzielnic Nowego Orleanu bawiła i towarzyszyła tańcom, hulankom, swawolom. Z tych wszystkich elementów tylko taniec pojawił się w czasie "Uwertury spotkań jazzowych" - imprezy zorganizowanej przez Legnickie Centrum Kultury w piątkowy wieczór - 2 października.

Uwertura to rozpoczęcie. Prowadzący koncert Zbigniew Rybka - organizator glogowskich Spotkań Jazzowych - zapowiedział, że w andrzejkowy wieczór legniczanie będą mogli spotkać się w LCK, a do tańca będą im grali m.in. Sami Swoi z Wayneem Bartlettem - gwiazdą ubiegłorocznych spotkań. Jednak w piątek zabrakło gwiazdy. Wydaje się, że zabrakło również jazzu. Występujące w LCK dwa duety "Brigitte" i "Jazz - Duo" (oba wspomagane przez wokalistki) zahaczały tylko o jazzową tradycję. Legnicki "Brigitte" wykonuje ballady, które dla niewprawnego ucha mogą wydać się jazzem. Ten zespół zresztą został skazany na pożarcie. I chyba dobrze. Wiele pochwał na łamach lokalnej i ogólnopolskiej prasy oraz częste koncerty mogą tylko zespołowi gitarzysty, którzy... rokuja nadzieję. Z przyjemnością posłuchałbym "Brigitte" na "dobranoc" lub po prostu w knajpie. To ostatnie stwierdzenie jest jak najdalsze od prób obrażenia muzyków. Wszak właśnie Nowy Orlean...

Równie kawiarnianą muzykę na wysokim poziomie zaprezentował zespół Janusza Konefala - Jazz Duo. Niestety - muzycy (gitarzysta) zbyt mocno czerpali z dorobku Pata Methenny'ego oraz niepotrzebnie podpierali się sekcją rytmiczną (perkusja, bas, klawisze) z... komputera. Dansingowy

charakter zespołu podkreślała dodatkowo wokalistka - Renata Świerczyńska. Niestety - również profesjonalistom zdarzają się wpadki. Muzycy będąc święcie przekonani, że wykonują utwór z repertuaru Basi Trzecieleskiej odegrali utwór autorstwa Matta Bianco, w którego zespole Basia śpiewała tylko w tzw. chórkach.

Jedynym zespołem starającym się grać jazz był ukraiński Dixi - D. Z pewnością mniej twórczy niż ich koledzy z Polski, zagrali w zamian za to z czadem i energią. Standardy światowej muzyki to żywioł, w którym Ukraińcy czuli się doskonale. Może nawet za dobrze. Kiedy zdarzyło mi się zamknąć oczy w czasie jednego z utworów Louisa Armstronga nie wiedziałem dokładnie gdzie jestem - w Legnicy, czy gdzieś w Stanach na koncercie wielkiego Satchmo. Tego typu rozczarowań jakich doznałem po otwarciu oczu oczekuję od kontynuatorów legnickiej tradycji jazzowej. Let's jazz!!!

Jarosław Ogródnik

P.S. Koncert odbył się przy dużej pomocy finansowej pani Mirosławy Grajek oraz firmy MJM Music Show.

KABARET OT.TO

Kabaret OT.TO występujący od stycznia 1990 r. w składzie:

Ryszard Makowski, Andrzej Piekarczyk, Andrzej Tomanek, Wiesław Tupaczewski, prezentuje typ humoru i dowcipu scenicznego potrafiący rozbawić publiczność bez względu na wiek i upodobania.

Program Kabaretu OT.TO utrzymany w oszałamiającym tempie nie pozwala widzom na chwilę wytchnienia. Cztery wykonawcy, cztery różne typy osobowości połączone dużym talentem komicznym, wycuciem sytuacyjnym i przebojowym opracowaniem własnych piosenek ("Pizza i pyzy", "Lambaluna", "Nie odjeżdżaj") sprawiają, iż dziewięćdziesiąt minut programu mija niepostrzeżenie.

Kabaret OT.TO dzięki ogromnej ilości występów stał się w bardzo krótkim czasie jednym z najpopularniejszych polskich kabaretów nawiązującym swoim uniwersalizmem, dobrymi piosenkami i celnymi gagami do najlepszych tradycji tego gatunku.

I choć popularność Kabaret OT.TO zawdzięcza w dużej mierze programom emitowanym w II programie TVP, to naprawdę fenomen tego zjawiska można ocenić przychodząc na występ.

Dla fanów Kabaretu OT.TO, którzy po zakończonym koncercie czuliby niedosyt wrażeń organizatorzy przygotowali stoisko z kasetami i gadżetami związanymi z OT.TO.

Kabaret OT.TO przedstawi swój program w Legnickim aż trzykrotnie. Legniczanie obejrzą kabaret w kinie OGNISKO 16 października o godz. 17.30 i 20.00; lubinianie w DKZM 17 października o godz. 16.30, a mieszkańcy Głogowa w MOK-u również w sobotę 17 bm. o godz. 20.00.

Coś dla pankowców i metalowców

10 października br. w Legnicy odbędzie się koncert pankowy. Zespoły typu: DEFECT MUZGÓ, SEDES, MARIA NEFELI będą grały w Osiedlowym Domu Kultury "Kopernik", który znajduje się przy ul. Koziarowa.

Cała przyjemność wejścia na salę, użyczenia swoich "idoli", oraz posłuchania ich dobrej muzyki kosztuje jedynie 40 tys. zł.

Impreza zaczyna się o godz. 18.00, a czas trwania jest bliżej nieokreślony, gdyż zależy to będzie od publiczności, jak i od zespołu.

Defekt Muzgó, Sedes, Maria Nefeli będą grały same znane utwory jak: "Pornografia" Defektu Muzgó, "Wszyscy pokutujemy za to, że żyjemy" - Sedes.

Nie jest to koncert tylko dla metalowców i pankowców, ale dla tych, którzy lubią się nieźle zabawić.

Trudno powiedzieć, jak młodzież będzie się bawić, gdyż takie koncerty kończą się bójkami. Miejmy nadzieję, że jednak ten incydent nie będzie miał miejsca i wszyscy wyjdą z uśmiechem na twarzy.

Mj

LEGNICA DZIĘKUJE JANERCĘ

Koncert Lecha Janerki planowany na 12 października został odwołany przez LCK z powodu miernego zainteresowania imprezą. Wszystkich zawiedzonych organizatorzy przepraszają.

Koncert Lecha Janerki jest kolejną zapowiadaną imprezą, która nie odbędzie się w Legnicy. Tym razem organizatorzy nie trafili w gust publiczności. Niech żyje TOP - ONE ? (jo)

KURATOR OŚWIATY w Legnicy

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Ujeździe Górnym.

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele posiadający kwalifikacje pedagogiczne do nauczania w szkole lub placówce określonego typu i co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć lub nauczyciele akademicy posiadający 5-letni staż pracy.

OFERTY KANDYDATÓW POWINNY ZAWIERAĆ

- zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora (w zgłoszeniu należy podać pełną nazwę szkoły lub placówki),
- kwestionariusz osobowy
- dokumenty potwierdzające kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w określonym typie szkoły lub placówki oraz staż pracy,
- opinie z miejsca pracy w ostatnich pięciu latach,
- opis osiągnięć zawodowych,
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Oferty należy składać w kopertach z dopiskiem „KONKURS” w Wydziale Kadr Kuratorium Oświaty w Legnicy, Pl. Słowiański w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Zastrzega się prawo odwołania konkursu bez podania przyczyn.

Na wydechu

POWAGA I RADNY

Zaczeplił mnie ostatnio ukochany przeze mnie radny, któremu ponoć nadepnąłem na odcisk, klamając - jak zwykle - o pracy mojej pana radnego. A pan radny przecież papiery i takie tam inne, jeszcze ma... - To mówiąc, ukochany przeze mnie radny gapił się na mnie, jakbym mu przynajmniej ojca gitarę załatwił.

Chodzi mianowicie o to, że ów (ukochany zresztą) radny założył sobie klub sportowy. Bo jest przecież człowiekiem zacnym i oddanym sprawom sportu i innych okolic życia społecznego. To też klub ten miał spełnić wszystkie oczekiwania... Pana radnego oczywiście, bo na tym przecież dzisiaj polega działalność społeczna. Czyli, ów genialny twórca ruchu sportowo podobnego może wreszcie zaistnieć w życiu społeczeństwa, które uczyniło go, (jakby nie było) swoim reprezentantem we władzy samorządowej.

Ja natomiast, jako to ścierwo ostatnie, odważyłem się napisać, że w tym klubie jest wszystko oprócz wychowania, bo (oczywiście, że ukochany przeze mnie) radny miał patrzeć na kondycję fizyczną młodzieży, zastanawiał się kto mu zawodnika doprowadził... Nawet wtedy, gdy ten drugi doprowadził zawodnika do poziomu zawodniczego... Ale skąd ja, ścierwo, miałem wiedzieć, przecież klub sportowy to miłość pana (ukochanego jak jasna cholera) pana radnego?

No, skąd? - Wszak nie ma we mnie tyle powagi...

Zresztą przekonałem się o tym właśnie wtedy, gdy ów radny świdrował mnie oczami i... Aha, no - właśnie! On mi powiedział: „Co mi pan ma do powiedzenia?” - Ja? No, nic. Bo przecież ten radny ukochany jest przeze mnie, to ani on moja żona, ani dziewczyna, nawet szwagier nie jest. Do teściowej też nie jest podobny.

Ale ja, ścierwo, nie mogę wiedzieć, że powaga radnego nakazuje mu świdrować oczami i grozić. W przeciwnym razie takie ścierwo jak ja pomyślałoby sobie, że radny jest kiep. Dobra, wypływam to słowo. Bo przecież powaga to normalna reakcja. Nawet radnego na zwykłym korcie tenisowym... Biję się więc sam po głowie za tę beczelność.

Nie uderzę się jednak w piersi. Bo nadal uważam - ja ścierwo - że ukochanemu przeze mnie do granic wytrzymałości radnego można dać wszystko oprócz dzieci pod opiekę. Poza tym, wciąż trwam przy tym - ja, ścierwo - że buta i arogancja tego radnego graniczy z granicą przyzwoitości. Ale to ja tak myślę. Ja - ścierwo.

Wśród wielu obrazków naszego sportowego życia są też właśnie takie. Oto ktoś tam wymyślił, a jest u władzy. A ktoś inny opisał, bo zobaczył, czym miał narazić się władzy. Szkoda tylko, że powagę urzędu nie odbiera się jeszcze od samego urzędu oraz od tzw. myślenia. Zatem, gdy radny coś tam wymyśli, zacznie tworzyć kolejne głupoty, to ja, ścierwo, mam siedzieć cicho. Tylko że czas najwyższy, by ukochany przeze mnie radny wiedział, że mi się nie chce siedzieć cicho. Głupota pozostanie głupotą. I nie pomoże papier, arogancja, nadmuchana pierś, czy też jakaś tam wymyślona powaga. I tyle...

TOMASZ SZEWCZYK



Wodnik

21.12 - 20.01

Parawan jest niezbyt szczelny. Próby zatykania dziur - nieudolne. Podobnie jak próby ratowania własnej pozycji. To nie takie proste w ciągu kilku dni nadrobić kilkumiesięczne zaległości. Uczucia osiągnęły granicę chłodu. Ból głowy i bezsenność to wynik tylko i wyłącznie Twoich działań. Porzuć nadzieję na gwałtowną zmianę kursu. Twój statek nieuchronnie zbliża się do skalistego brzegu. Brudne pieniądze nie dadzą się wyprać nawet w "Omo". Zrezygnuj z nich za mało. Szczelne drabiny próchnieją coraz szybciej.

Byk

21.04 - 20.05

Gorączka powoli mija. Jednak jeszcze potrafi zatriumfować nad Twoim ciałem i umysłem. Mgła, która dotąd spowijała Twoją przyszłość zaczyna rozwijać się. Na razie na horyzoncie. Z niej wylania się brodaty grubas jadący na bawole. To nieudolny rycerz, z którym walczyć nie powinien. Szanuj się i omiń go, pomimo obelg dobiegających się z jego ust. Pajęcznicy omijają lub przerywają gwałtownym ruchem. Nie narzucaj się znajomym. Spotkasz ich w odpowiednim momencie. Przyjdą do Ciebie w potrzebie.

Lew

23.07 - 23.08

Strapienie? A może to tylko jesienne przesilenie. Nagle się postarzałeś. Tak jakby dotąd Twoja werwa, zapał, energia pochodziły z zewnątrz. Nawet gwiazdy mogą się mylić mówiąc "jakby". Zbyt małym jesteś obiektem obserwacji. Choć chciałbyś być kimś wielkim. Otarcie łez - nigdy. Pocięśzenia szukaj w sukcesach niedoszłych wrogów. Nie próbuj wiazać do siebie tych, którzy osłabli w walce z losem. Pamiętaj, że część porażek nieudaczników spadnie na Ciebie. Czy chcesz do końca życia pić kwaśne piwo?

Strzelec

23.11 - 21.12

Deszcz. Ty na szczęście nie płaczesz. Wojownikom łzy nie przystoją. Rany, które odniosłeś nie są tak bolesne jak Ci się wydaje. Bardziej boli urażona ambicja. Nie zawsze odejście w cień jest przyjemne. Szczególnie dla tych, co nie potrafili docenić ciszy. Czas wojny już się skończył. Najwyższa pora odbudować spalony dom. W końcu zbliża się zima. A Ty jesteś wielkim zmarzluchem. Żywił życzliwy - wbrew pozorom - ogień. Lubisz się w niego patrzeć. Być może nauczysz się z niego odczytywać przyszłość.

Ryby

20.02 - 20.03

Odpływasz w rejon cieplejszych mórz. Niestety, tylko w snach. Rzeczywistość zagnała Cię w rejon oceanu lodowatego. Ale... Wbrew pozorom, tam czujesz się jak ryba w wodzie. Czyli właśnie tak, jak powinien. Złudzenia już dawno porzuciłeś. Podobnie jak prace społeczne. W związku z tym spada Ci wyjątkowość, a po całym cieple gorąca fala rozlewa się rozleniwienie. Czy to dobrze? Każdy kij ma dwa końce. Pamiętaj o tym. Rodzina już zaczyna wyciągać w Twoją stronę ręce. Cztery lub więcej. Przyjemności po obodach!

Bliźnięta

21.05 - 21.06

Odrzuć pokusy. Trwaj niezłomnie na swym stanowisku. Pamiętaj - kapitan schodzi ostatni z okrętu. Cóż, kiedy okręt to niestabilna łajba. A Ty jesteś jedynym jej pasażerem. Armator już dawno wstrzymał wypłaty. A niedługo znacznie domagać się odszkodowań. Ty jednak dumnie wciągasz jego flagę na maszt i płyniesz tam gdzie wiatr Cię niesie. Duma zniszczyła już niejednego męznego żeglarza. Podobnie jak pokora. Propaganda pokory wlecz się za Tobą od lat. A za innymi od wieków. Twoje doświadczenia są cennym.

Panna

24.08 - 23.09

Jeszcze w Tobie jest tyle cierpliwości. Jeszcze masz nadzieję. Jeszcze dajesz szansę tym, którzy na każdym kroku próbują Cię oszukać. Jeszcze... Najwyższy czas zająć się sobą. Do tego stopnia, że nie pilnuj nawet swego gniazda. Niech ktoś, mniej doświadczony - za to bardziej naiwny - próbuje zająć Twoje miejsce. I innym należą się gorzkie doświadczenia zamiast obiecywanej krainy mlekiem i miodem... Nowe propozycje od starych hochsztaplerów rozważaj dokładnie, oglądaj jak starą monetę. Zły znak...

Skorpion

24.10 - 22.11

Zachowujesz się tak, jakbyś wiele nagle zrozumiał. Wszyscy mają nadzieję, że to nie są pozory. Przestałeś już pluć jadłem. Przestałeś grozić i warczeć. Może to tylko wyczerpanie, może odpływ adrenaliny. Faktem jest jedno - uspokoiłeś się. Pozytywne skutki możesz zacząć obserwować już wkrótce. Chyba, że odzyskasz siły i znów zaczniesz rozrabiać. Samotność to nie jest stan, o którym marzysz. Ale bardzo pomocny w rozwiązywaniu własnych problemów. Tych masz zbyt wiele. Rozrywka tego potrzebujesz.

Baran

21.03 - 20.04

Jak burza, jak lodowiec, jak zły czas. Powoli zbliża się Choroba. Na pomoc bliskich możesz liczyć. Również na kłopoty z nimi związane. Finansowe problemy odegnąłeś. Nie czaruj, lecz metodami bardziej prozaicznymi. Zaczynasz sobie radzić. Umiesz już omijać przeszkody zamiast beznadziejnie walić w nie głową. Z ust Twych już coraz rzadziej dobywa się żalostny bek. Wciąż jednak znajdujesz się w fazie przejściowej swego rozwoju. I powinienś spodziewać się jeszcze kilku złośliwych popchnięć w najmniej oczekiwanych momentach.

Rak

22.06 - 22.07

Zawsze w centrum. Choćby na jego peryferiach. Choćby zatopiony w tłumie. Uciekasz przed anonimowością wklejając swoją podobiznę w tablo pokoleń. Inwestujesz w rozsypanie się struktury i do tego rozpieprasza Cię duma z tego powodu. Zostawisz je samym sobie, gdy już Ci się znudzą. Instrumentalne traktowanie innych ludzi obróci się przeciwko Tobie. A Twoi zausznicy będą pierwszymi, którzy Cię zdradzą. Chciałeś być Cezarem więc nim bądź. Ze wszystkimi tego konsekwencjami. Na bezrybiu... Te czasy się już kończą.

Waga

24.09 - 23.10

Nie udało się powtórzyć. Nie miłego weekendu. Mniej miłe okazało się party we czworo, gdzieś poza domem. Choć i takie spotkania mają swe zalety. Zawsze możesz utwierdzić się w podejrzeniach. No, może nie dosłownie. Raczej chodziło by o obawy... Wkrótce powiększy Ci się rodzina. Jakkolwiek to rozumiesz, część nowych obowiązków spadnie na Ciebie. Niektóre będą nawet przyjemne. Tylko niektóre. Możesz z nich zrezygnować. Czy jednak potrafisz zrezygnować z pochybeł? Czas szaleństw minął - Ty tego nie zauważasz. A szkoda...

Koziorożec

22.12 - 20.01

Na Ciebie zmiana pogody działa uspokajająco. Chciałeś wybrać się w podróż. Nie pojedziesz. Chciałeś zająć się twórczością - nic nie zdziałaś. Miałaś zająć się swoim zdrowiem - robisz to wciąż za późno. Jeszcze cały czas twierdzisz, że nie wierzysz lekarzom i wciąż do nich biegniesz, kiedy czujesz własną słabość. Twardy za młodu pancerzyk zaczyna się kruszyć. Powoli pokazujesz się światu takim, jakim jesteś naprawdę. Miękie, słabe, bezbronne mięsko.

Kącik grafomana

W gaciach obwisłych leży na tapczanie koldrę zwilżywszy strugą lepkiej śliny

Obłędna, pobożna podobno dziewucha obrzydliwe sprośności szeptała do ucha

Dwie pozostałe, szare jak nogi Wiśki, chociażby nadal, aż w końcu z tego wszystkiego wymyśliły się na pianę.

Nawet Franz Kafka pisał do szuflady, gdzie przechowywał obawiając się pomówień o śmieszność liści...
Nawet Franz Kafka pisał do szuflady, gdzie przechowywał obawiając się pomówień o śmieszność liści...
Nawet Franz Kafka pisał do szuflady, gdzie przechowywał obawiając się pomówień o śmieszność liści...

Nie piszę o Ojczyźnie bo w niej jestem bo nią jestem

... po noskach, po językach. Aż się cała spocila i czerwona zrobiła na twarzy.

Otwarte oko rany patrzy na konające ciało czerwona ciekawość

Spała. Sen lodowym kirem zakrył jej oczy jak gwiazdy, by przez sto lat tkwiła w niebycie.

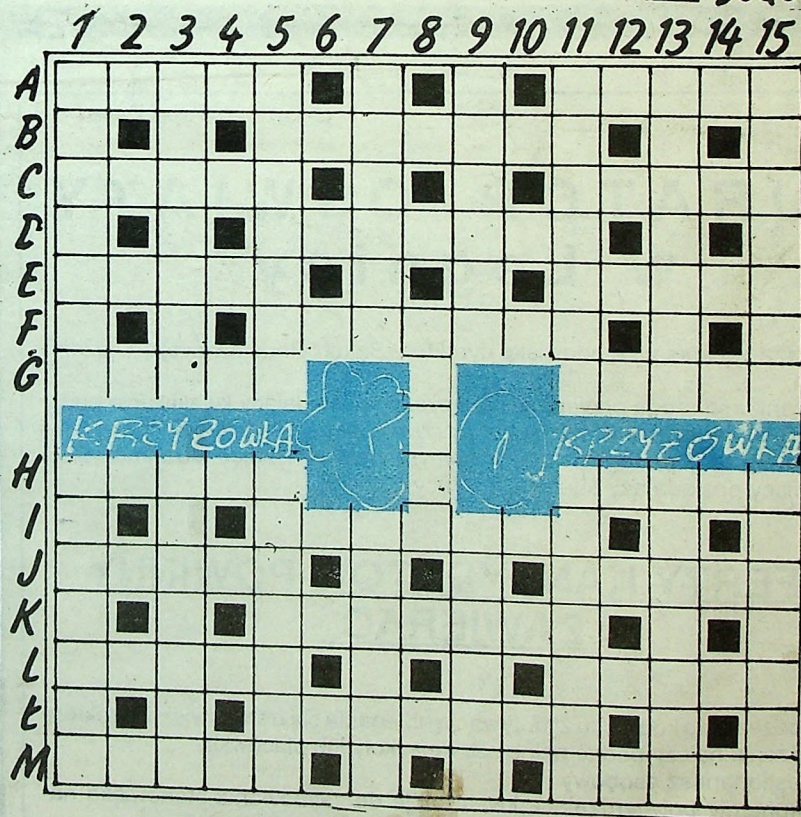
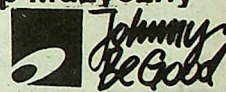
ile gwiazd dźwiga i ptaków ile

Wielkość ludzi posiada takie dawne, radosne lub wzmożone, i wychodzi z nimi na światło dzienne, z chorobą psychiczną. Niektórzy z znanymi i uznanymi. Ot, choćby

doc Irena Domagała
dr nauk med. Mikołaj Prus-Zarembski

Krzyżówka sponsorowana przez Sklep Muzyczny

Legnica, ul. Bankowa 3, tel. 295-60



Krzyżówka

Poziomo: A. arka * słoń przedpotopowy, B. zapas, C. ślacz * kłoc, D. kanapka bez oparcia, E. klub z Warszawy * rzemyki do wiązania, F. pomoc, G. pracownik tartaczny * waćpanna, H. danie mięsne lub fiasco * przyczyna, I. przegrana, J. silnik * przedmiot, K. teczka, L. czołówka organizacji * dostojnik państwa sultanów, Ł. szkap, M. siostra Balladyny * miano.

Pionowo: 1. niczego nie brakuje w zestawie * sala w zamku, 3. wyznaczenie, wiara * zapusty, mięsopust, 5. pracownik kontroli technicznej * ten, który coś zrobił, 7. wierzchołek * przewodnik flisakom, 8. rzeszysta deszcz, 9. idiota, głupiec * marka piwa, 11. kilim na ścianę * przenośna zasłona, 13. wielość * natchniony poeta, 15. np. płótno * stróż.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 39

Poziomo: masło, chwyt, bezruch, Durer, optyk, zakalec, łtawa, halny, Sondrio, rumak, lania, obcas, poncz, policja, zjawia, rowek, wystawa, sitwa, Witos, cyranka, kłosz, nerpa. Pionowo: Madziar, orzęsek, sarkazm, ciastko, obrzask, spawacz, czekan, lustro, drzwi, dubler, Czarna, Chochol, parawan, Witelton, nowator, koksyna, zakąska.